



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 8 (344), 8 maja 2024

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Kraków. Miasto inteligentne



Velo Huta 2024. Szlak tu trafia!
Zapraszamy
na wielkie rowerowe święto!



Kraków ma nowego prezydenta!
Aleksander Miszański zwyciężył w drugiej
turze wyborów samorządowych

17 MAJA
2024

PREZYDENT MIASTA KRAKOWA

ORAZ

DYREKTORZY
KRAKOWSKICH MUZEÓW

ZAPRASZAJĄ

N O C
M U Z
E Ó W

KRAKOWSKIE
n o c e

www.krakowskienoce.pl

Miasto w liczbach

6

Tyle nowych stacji szybkiego ładowania autobusów elektrycznych pojawi się w tym roku w Krakowie. Obecnie mamy ich 14.

25

Tyle rzeźb otrzyma dofinansowanie na renowację w ramach programu Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Wśród nich znalazł się pomnik Czynu Zbrojnego Proletariatu Krakowa zlokalizowany przy al. Daszyńskiego.

812

Tyłu mieszkańców obsłużyli w marcu pracownicy referatu ds. CEIDG w Wydziale Spraw Administracyjnych UMK w sprawie profilu zaufanego.

430 600

tyle złotych otrzyma Kraków z Krajowego Planu Odbudowy, przyznane przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii, na pilotażowy projekt rozwoju odnawialnych źródeł energii. Dzięki nim na terenie miasta powstaną większe instalacje fotowoltaiczne.



foto: Bogusław Świerkowski

Szanowni Państwo!

Drodzy Czytelnicy dwutygodnika KRAKÓW.PL!

Trudno uwierzyć, że minęło mniej więcej 17 lat od momentu, kiedy po raz pierwszy pomyśleliśmy o wydawaniu miejskiego czasopisma. W styczniu 2008 r. ukazał się jego pierwszy numer. Jak to bywa z mediami miejskimi – wzbudził sprzeciw i kontrowersje, ale z biegiem czasu okazało się, że czasopismo to nie jest takie groźne, jak je dziennikarze i niektórzy radni malowali. Przynajmniej, duża w tym zasługa redakcji, która od samego początku do dziś dba o to, by nie przenosić na łamy KRAKOWA.PL kłótni i wszystkiego, co kojarzy nam się z ciemną stroną świata polityki, a przekazywać takie informacje, które mogą być użyteczne na co dzień dla Czytelników.

Wielokrotnie pytany o sens wydawania takiego pisma odpowiadałem, że dwutygodnik miejski informuje o sprawach, o których media komercyjne nie pisały, nie pisały i nie będą pisać. Nawet nie dlatego, że

Miasta nie lubią (tak optymistycznie zakładam), ale dlatego, że często nie są to informacje atrakcyjne. Opisywanie urzędowych procedur, zmian w prawie dotyczących zwykłych ludzi, wyjaśnianie mechanizmów funkcjonowania miasta czy podejmowania ważnych decyzji nie wydaje się zwykle dziennikarzom przesadnie atrakcyjne. Tym bardziej cenię to, że redakcja zawsze potrafiła robić to w sposób przystępny, daleki od stylu urzędowego.

Dziś, gdy żegnam się z funkcją Prezydenta Miasta Krakowa, przychodzi mi też pożegnać się z KRAKOWEM.PL. Chcę przede wszystkim podziękować naszym najwierniejszym Czytelnikom. Wiem, że są wśród Państwa rekordziści, którzy od lat nie pominęli żadnego numeru. Dziękuję za zaufanie i sympatię, którymi obdarzyliście Państwo to czasopismo. Szczególnie cieszy mnie, że są wśród Państwa zarówno seniorzy, jak i ludzie młodzi, których czasem widzę, jak czytają KRAKÓW.PL na przystanku czy w tramwaju. A już najlepsze jest to, że dzięki stronom dla dzieci rośnie nam kolejne pokolenie czytelników. Dziękuję za wszystkie uwagi na temat funkcjonowania miasta, które trafiały do mnie poprzez redakcję. Wszystkie – zarówno te miłe, jak i te krytyczne – były dla mnie bardzo cenne.

Życzę Redakcji, by tworzyła i rozwijała KRAKÓW.PL jeszcze długie lata, ciesząc się sympatią krakowian. Bo o to, że krakowskich tematów Państwu nie zabraknie, jestem spokojny!

Jacek Majchrowski

Kraków

Miasto z najciekawszej strony **Kraków.pl**

Instagram Facebook YouTube

Spis treści

5. W skrócie

SMART CITY

- 8. Kraków. Miasto inteligentne
- 12. Paliwo dla smart city – rozmowa z Pawłem Schmidtem, dyrektorem Centrum Obsługi Informatycznej UMK

EDUKACJA

- 13. Jak chronić przed hejtem i cyberprzemocą?
- 14. Kraków buduje edukacyjne jutro
- 15. Pomocna aplikacja od uczniów elektryka
- 16. **KRAKÓW.PL dla dzieci**

MIASTO

- 18. W lesie maj zaczyna tańczyć – felieton Dawida Masto
- 19. Ruszył Rowerowy Maj!
- 19. Majówka z pracą
- 20. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

KULTURA

- 21. Dekada inspiracji – 10. urodziny ICE Kraków
- 22. Śpiewać może każdy, także po francusku!
- 23. Velo Huta 2024. Szlak tu trafia!
- 23. Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego
- 24. Widziane z Krzysztoforów – felieton Ryszarda Kozika
- 25. Korowód Nowohucki wyrusza na ulice

DLA SENIORÓW

- 25. Miasto pomaga wieść życie wysokiej jakości
- 26. Seniorzy też grają – rozmowa z dr. Damianem Gatuszką

RADA MIASTA KRAKOWA

- 27. Rada miasta – krótka ściągą dla mieszkańców

HISTORIA

- 28. Romowie na krakowskich Błoniach – felieton Michała Kozioła
- 29. Kalendarium krakowskie
- 30. **OGŁOSZENIA**



str. 5 i 24



str. 8



str. 15



str. 21



str. 23



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Iwona Gazda, Jan Machowski
Zdjęcia: Bogustaw Świerzowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: fot. Jan Graczyński
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Aurelia Hołubowska
Skład i tkanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do następujących tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętłach: Borek Fatęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 22 maja 2024 r.



Kraków ma nowego prezydenta!

Aleksander Miszałski został nowym prezydentem Krakowa. W drugiej turze wyborów uzyskał 51,04 proc. głosów. Frekwencja w Krakowie wyniosła 45,5 proc.

Pierwsza sesja nowo wybranej Rady Miasta Krakowa IX kadencji, podczas której radni złożyli ślubowanie, odbyła się 7 maja. Ślubowanie złożył też nowo wybrany Prezydent Miasta Krakowa.

Aleksander Miszałski urodził się 7 sierpnia 1980 r. w Krakowie. Ukończył II LO im. Jana III Sobieskiego w Krakowie. Jest magistrem stosunków międzynarodowych (UEK), socjologii (UJ) oraz turystyki i rekreacji (AWF). Obronił także pracę doktorską na temat rynku turystycznego w Krakowie na Uniwersytecie Ekonomicznym. Zawodowo przez ponad 20 lat był współwłaścicielem kilku firm z branży turystycznej funkcjonujących na rynku polskim i międzynarodowym.

Działalność w krakowskim samorządzie rozpoczął w 2010 r. w Radzie Dzielnicy I Stare Miasto. Cztery lata później został radnym Miasta Krakowa, podobnie jak w 2018 r. Przerwał jednak kadencję, ponieważ w 2019 r. wyborcy powierzyli mu mandat posła z list Koalicji Obywatelskiej. Skutecznie zaważczył o kolejną kadencję w Sejmie w 2023 r. Od 2017 r. pełni funkcję przewodniczącego Platformy Obywatelskiej w Małopolsce. (red.)



Miłość zamknięta na kłódkę

W związku z remontem balustrad kładki o. Bernatka zniknęły z nich słynne kłódky – symbole nierozdzielnych związków i obietnic uczucia na zawsze. W przyszłości zostaną one przetopione i powstaną z nich ławeczka zakochanych. Kilka kłódek jednak ocalało i trafiło do Muzeum Krakowa, które chce napisać ciąg dalszy miłosnych historii.

Muzeum Krakowa szuka osób, których serca zostały połączone przez te kłódky i które obiecały sobie nawzajem wieczną miłość.

„Jeśli to Ty jesteś właścicielem jednej z nich, daj nam znać! Możemy też razem odszukać taką parę, która chciałaby opowiedzieć nam swoją historię, podaj to wydarzenie dalej!” – napisało muzeum na swoim Facebooku. W przyszłości te miłosne historie będzie można poznać w Muzeum Podgórze, gdzie zostaną wyeksponowane ich cenne symbole.

Przypomnijmy, że remont wypełnienia balustrad kładki o. Bernatka podzielono na dwa etapy. W pierwszym odnowiona została balustrada w części dla pieszych (od

strony mostu im. Powstańców Śląskich), w drugim – zaplanowanym na trzeci kwartał tego roku – prace obejmą balustradę przy drodze dla rowerów (od strony mostu im. Piłsudskiego). Koszt realizacji pierwszego etapu to ok. 670 tys. zł. (JK)



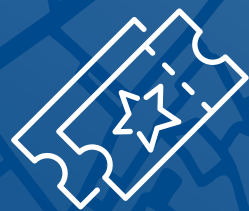
fot. Beata Klejbuk-Goździalska

Najpiękniejszy konkurs

„Najszczęśliwszy dzień”, czyli spektakl inspirowany postacią... no właśnie, jaką? Odpowiedzcie na to pytanie, aby wziąć udział w konkursie. Do wygrania podwójne zaproszenia na wspomniany spektakl w Teatrze Variété (1 czerwca o godz. 19.00 lub 2 czerwca o godz. 19.00). Odpowiedzi prosimy wysłać do 29 kwietnia na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”, a także z datą, którą chcielibyście otrzymać bilety.

Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



11 maja

Celtycka energia

W Klubie Płaszów koncert pt. „Podróż przez dźwięki nasycone celtycką energią” w wykonaniu SheeBan Celtic Band. W programie: tradycyjne irlandzkie i celtyckie motywy w autorskich aranżacjach.

11 maja

III Aquathlon w KSOS

To okazja, aby zmierzyć się z wyzwaniem pływania i biegania przełajowego. Start na basenie przy al. Powstania Warszawskiego 6, a finisz wśród zielonych terenów Krakowskiego Szkolnego Ośrodka Sportu.

11 maja

sFOTOhutowani 2024

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na drugi spacer po Nowej Hucie z fotografem Tomem Rollauerem. To trzecia edycja projektu, w ramach którego odbywają się spacer, warsztaty i konkurs zwieńczony wystawą.

8–15 maja

Tydzień Bibliotek

W ramach tej corocznej ogólnopolskiej akcji Biblioteka Kraków przygotowała m.in. spotkania autorskie, głośne czytanie, turniej gier planszowych, warsztaty i gry terenowe.

17 maja

Ogródek na parapecie

Klub Wersalik Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza do wspólnego tworzenia miniogródka, który będzie mógł zdobić parapet lub balkon. Koszt udziału: 40 zł.

17 maja

Kiedy życie mówi: biegnij

W Bibliotece Głównej przy ul. Powroźniczej 2 spotkanie z Przemysławem Stupnowiczem, trenerem i pasjonatem biegania, uczestnikiem ponad 125 maratonów w 12 krajach.

18 maja

„Piękno” Czerwonego Tulipana

W Centrum Sztuki Współczesnej Solvay zabrzmiały piosenki literacko-poetyckie, poezja śpiewana oraz utwory satyryczne i kabaretowe.

18 maja

Małe historie poranne

ARTzona przy Ośrodku Kultury Norwida zaprasza na kreatywne śniadanie z warsztatami artystycznymi dla rodzin z dziećmi. Zapisy: okn.edu.pl.

18 maja

The Animals & Friends

Jeden z najważniejszych rockowych zespołów wszech czasów, twórcy hitu „House of the Rising Sun” wystąpią w NCK! Grupę cały czas tworzą legendarni muzycy: John Steel oraz Mick Gallagher.

Powstanie kolejna tężnia solankowa

W Krakowie powstanie kolejna tężnia solankowa. Do funkcjonujących już i lubianych przez mieszkańców budowli nad Zalewem Nowohuckim i na Bagrach dołączy obiekt na os. Wróblowice. Zarząd Inwestycji Miejskich właśnie podpisał umowę na opracowanie koncepcji i dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę.

Zamówione przez ZIM dokumenty ma przygotować firma projektowa Witold Kaciński Forge. Jak informuje ZIM, zadanie będzie realizowane etapowo. Najpierw projektant opracuje wielobranżową koncepcję architektoniczną, a następnie dokumentację projektową, w oparciu o którą uzyskane zostaną zgody administracyjne na budowę. W ramach opcji w trzecim etapie wykonawca będzie mógł wspierać ZIM w udzielaniu

odpowiedzi na pytania związane z przetarciem na roboty budowlane. Dwa pierwsze etapy mają zostać zrealizowane jeszcze w tym roku.

Oprócz tężni solankowej, która będzie wykonana z wysokiej jakości drewna i stali nierdzewnej, powstaną również zewnętrzna siłownia oraz plac zabaw. W siłowni zostaną zamontowane różnego rodzaju urządzenia, w tym orbitrek, biegacz, piechur, narty biegówki, twister, stepper i wahać. Z kolei plac zabaw będzie wyposażony m.in. w zestawy wspinaczkowe, urządzenia sprawnościowe i wielofunkcyjne zestawy zabawowe.

To nie ostatni obiekt tego typu w Krakowie. Kolejne powstaną w ramach realizacji projektów, które zwyciężyły w głosowaniu mieszkańców w budżecie obywatelskim. (red.)



Podwójna Bagatela

W Teatrze Bagatela zawsze można się pośmiać. Czy to z absurdów kraju przedstawionego w sztuce „Policja. Noc zatracenia” (22 maja, godz. 19.15), czy z mieszczańskiej komedii „Pensjonat Pana Bielańskiego” (28 maja, godz. 18.00). Tak się składa, że mamy do rozdania zaproszenia na oba te spektakle. Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na dwa pytania:

1. Kto jest autorem jednoaktówki „Policja”, na podstawie której powstał pierwszy z wymienionych spektakli?
 2. Maurycy Stolnik, bohater „Pensjonatu Pana Bielańskiego”, przybywa do Krakowa z dosyć niezwykłym planem. Jakim?
- Odpowiedzi prosimy wysłać do 29 kwietnia na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”, a także z nazwą spektaklu, na który chcielibyście otrzymać bilety.

Rowerowych diagnoz ciąg dalszy

Trwają miejskie kontrole rowerowe – właściciele jednośladów mogą bezpłatnie sprawdzić ich stan techniczny oraz usłyszeć od profesjonalnych serwisantów, co należy lub warto naprawić czy wymienić w danym pojeździe. Kontrola nie jest usługą serwisową, więc o wszelkich usterkach posiadacz roweru zostanie jedynie poinformowany.

Serwisantów możemy spotkać:

- 10 maja – na pl. o. Adama Studzińskiego w godz. 10.30–18.30,
- 11 maja – na pl. o. Adama Studzińskiego w godz. 9.30–17.30,
- 17 maja – na al. Róż (od strony al. Przyjaźni) w godz. 10.30–18.30,
- 18 maja – na boisku przy ul. Republiki Korczakowskiej/Ściegiennego w godz. 9.00–16.00,

- 20 maja – w KS Baszta przy ul. Aleksandry w godz. 14.00–18.00,
- 24 maja – na rondzie Mogiłskim w godz. 10.30–18.30,
- 25 maja – na rondzie Mogiłskim w godz. 9.30–17.30,
- 31 maja – na pl. Inwalidów w godz. 10.30–18.30. (red.)



fot. archiwum UMK



KATARZYNA NOSOWSKA
KUBA BADACH
ARTUR ANDRUS
OLGA SZOMAŃSKA
MACIEJ MIECZNIKOWSKI
JANUSZ RADEK
IGON ORKIESTRA

28 MAJA
TAURON Arena Kraków
JEDYNE SHOW W POLSCE!!!

BILETY:
eBilet.pl eventim.pl
kupbilecik.pl biletyna.pl



Kraków. Miasto inteligentne

Rozwiązania smart city są niezbędne w nowoczesnej komunikacji / fot. Jan Graczyński

Tadeusz Mordarski

Budzisz się w słoneczną sobotę, planujesz poopalać się lub popływać w popularnym w Krakowie zalewie i nagle dostajesz powiadomienie na swój telefon: „Za godzinę skończą się miejsca na Zakrzówku, sugerujemy wybrać inne miejsce wypoczynku” – właśnie tak działa inteligentne miasto. Ale nie tylko. Pomaga uniknąć korków, znaleźć ten jeden, konkretny i najlepszy żłobek dla twojego dziecka czy załatwić sprawę w urzędzie. Kraków regularnie wdraża nowe projekty związane ze smart city.

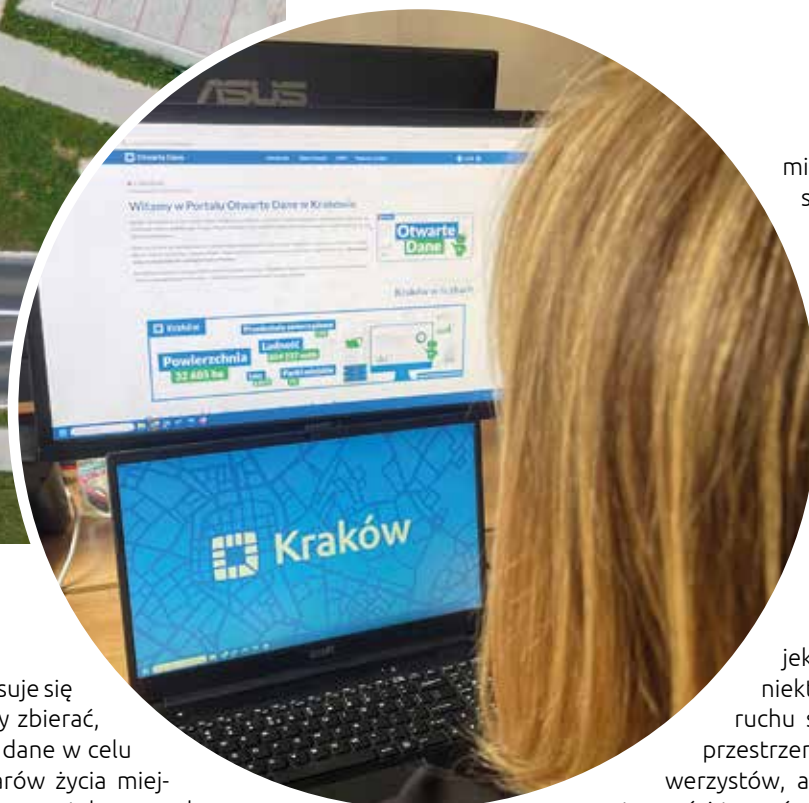
Smart city to koncepcja, która wykorzystuje innowacyjne technologie informacyjne i komunikacyjne (ICT), by poprawiać jakość życia mieszkańców oraz efektywność funkcjonowania miasta. – W praktyce są to rzeczy użyteczne, dotyczące życia codziennego, a nie wyłącznie systemy, bazy danych czy

technologie, którymi ekscytują się specjaliści – zaznacza Jarosław Bułka, pełnomocnik prezydenta ds. transformacji cyfrowej. – Przede wszystkim zaś smart city to ludzie. Technologia to rzecz wtórna, a z punktu widzenia mieszkańca w ogóle nie powinna się przejawiać w przestrzeni publicznej. Im bardziej jest transparentna,

a narzędzia im bardziej intuicyjne, tym łatwiej jest absorbowana i tym łatwiej jest angażować mieszkańców do korzystania z niej. Dyskusja o technologii powinna być prowadzona w bardzo wąskim gronie, bo dotyczy tematów specjalistycznych, zrozumiałych dla zespołu inżynierów – dodaje pełnomocnik.



– W ramach smart city stosuje się różnorodne rozwiązania, aby zbierać, analizować i wykorzystywać dane w celu optymalizacji różnych obszarów życia miejskiego, takich jak transport, energetyka, zarządzanie odpadami czy edukacja. Dzięki temu miasta mogą stawać się bardziej zrównoważone, efektywne i przyjazne dla mieszkańców, promując innowacyjność, wzrost ekonomiczny oraz poprawę warunków życia.



Czym jest inteligentne miasto?

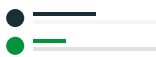
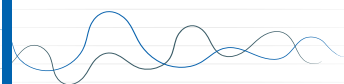
– W ramach smart city stosuje się różnorodne rozwiązania, aby zbierać, analizować i wykorzystywać dane w celu optymalizacji różnych obszarów życia miejskiego, takich jak transport, energetyka, zarządzanie odpadami czy edukacja. Dzięki temu miasta mogą stawać się bardziej zrównoważone, efektywne i przyjazne dla mieszkańców, promując innowacyjność, wzrost ekonomiczny oraz poprawę warunków życia – tłumaczy Bartłomiej Węglarz z Centrum Obsługi Informatycznej krakowskiego magistratu. – Smart city może przynieść wiele korzyści dla mieszkańców, nawet jeśli nie zdają sobie sprawy z pełnego zakresu technologii wykorzystywanych w ich otoczeniu. Dzięki zastosowaniu inteligentnych systemów zarządzania transportem mogą unikać korków i znacznie skracać czas dojazdu do pracy czy szkoły. Inteligentne zarządzanie odpadami sprawia, że segregacja śmieci staje się łatwiejsza i bardziej intuicyjna. Inteligentne oświetlenie uliczne i monitoring

miejski przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa publicznego. Dzięki dostępowi do danych i usług online nawet ci, którzy nie są zaznajomieni z zaawansowanymi technologiami, mogą korzystać z wygodnych rozwiązań, takich jak płatności zbliżeniowe czy planowanie podróży przy pomocy aplikacji mobilnych – wycisza ekspert.

Jak to działa w Europie?

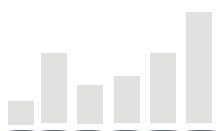
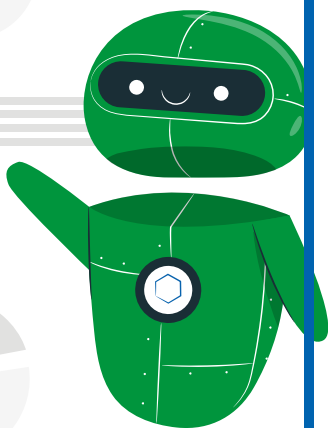
W Barcelonie powstał projekt polegający na zamknięciu niektórych obszarów miasta dla ruchu samochodowego i stworzeniu przestrzeni przyjaznych dla pieszych i rowerzystów, a tym samym zwiększeniu dostępności terenów rekreacyjnych i miejskich parków. W Amsterdamie działa inteligentne oświetlenie uliczne, które dostosowuje się do warunków pogodowych i pory dnia, zapewniając oszczędność energii oraz lepszą widoczność na ulicach. W Helsinkach mieszkańcy mają do dyspozycji zaawansowane narzędzie do planowania podróży, które integruje różne środki transportu publicznego, w tym autobusy, tramwaje, metro i pociągi, aby zapewnić użytkownikom najbardziej optymalne trasy i harmonogramy podróży. W Londynie inteligentny system płatności i biletów komunikacji miejskiej umożliwia płatności zbliżeniowe i automatyczne doładowanie karty, zapewniając wygodę podróży. W Tallinie funkcjonuje program umożliwiający obywatelom innych krajów zakładanie i prowadzenie biznesu ▶

Ten adres warto zapamiętać:
otwartedane.um.krakow.pl/
fot. Beata
Klejbuk-Goździalska



Otwarte

Dane



► w Estonii online, co sprzyja rozwojowi gospodarczemu oraz przyciąganiu inwestorów i przedsiębiorców.

W jaki sposób Kraków jest smart?

– Kraków od wielu lat dynamicznie rozwija infrastrukturę ICT i buduje potencjał technologiczny do rozwoju nowoczesnych usług dla mieszkańców – przekonuje Bartłomiej Węglarz. Jako przykład działającego już projektu podaje choćby ten pozwalający na monitorowanie stref ograniczonego ruchu. Specjalnie zamontowane kamery sprawdzają, jakie samochody wjeżdżają do strefy, np. w rejon Rynku Głównego, Wawelu czy na część ulic Kazimierza, co pomaga straży miejskiej w pilnowaniu przestrzegania zakazów wjazdu. W naszym mieście działa także inteligentny system zarządzania sieciami wodociągową i kanalizacyjną. – System ten poprawia jakość usług świadczonych przez Wodociągi Miasta Krakowa, zwiększa bezpieczeństwo i niezawodność sieci, redukuje straty wody i energii, minimalizuje ryzyko awarii i zanieczyszczeń, a także wspomaga ochronę środowiska i adaptację do zmian klimatu – tłumaczy Bartłomiej Węglarz.

Dokąd mierzymy?

Dziś chyba nikt nie ma wątpliwości, że inteligentne miasta są już nie tylko przyszłością, ale i teraźniejszością. Jakie kierunki rozwoju wybrał Kraków? – Po pierwsze chcemy, aby Kraków był w 100 proc. miastem typu data driven, czyli aby decyzje związane z miastem były podejmowane na podstawie zawsze aktualnych i wiarygodnych danych. Po drugie chcemy, by Kraków był miastem bezpiecznym, dlatego będziemy wykorzystywać technologię do poprawy bezpieczeństwa. Po trzecie będziemy realizować projekty związane z ekologią, bo wszystkim nam zależy, aby nasze miasto było czyste, żeby nie trzeba było się martwić jakością powietrza oraz by media były wykorzystywane w optymalny sposób. Stawiamy też na kwestie związane z transportem, a więc ułatwianiem mieszkańcom i turystom poruszania się po mieście – wylicza Jarosław Bułka. – Ogromnie ważny temat zostawiłem sobie na koniec: priorytetem ludzi pracujących przy projektach smart city są usługi cyfrowe dla mieszkańców. Zależy nam bardzo, aby większość spraw urzędowych mieszkańcy Krakowa mogli załatwić elektronicznie, bez konieczności wizyty w urzędzie, korzystając z naszego Krakowskiego Portalu Usług Miejskich. Wisienką na torcie w tym obszarze jest miejska aplikacja mobilna, dzięki której będzie można obsługiwać karty krakowskie, płacić za przejazdy komunikacją miejską czy



Strategia Rozwoju Krakowa 2030

Cele Strategii Rozwoju Krakowa 2030 zostały opracowane zgodnie z koncepcją miasta inteligentnego. Wedle założeń dokumentu „jako inteligentna i nowoczesna metropolia chcemy w 2030 r. stać się silnym ośrodkiem nowej aktywności Polski, Europy i świata. Chcemy w Krakowie organizować najważniejsze wydarzenia gospodarcze, naukowe i polityczne. Chcemy być strategicznym partnerem w wymianie idei, wiedzy i innowacji. Chcemy w Krakowie uczyć wartości dialogu jako formy spotkania – tak społeczeństw, jak i kultur”.

parkowanie, uzyskać praktyczne informacje dotyczące np. terminu wywozu śmieci, a nawet wyszukać najbliższy schron lub tzw. miejsce ukrycia. Ten ostatni aspekt projektu realizujemy we współpracy z Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej. Aplikacja jest już testowana wewnętrznie i niebawem wydamy ją do pobrań na obie najpopularniejsze platformy: Android i iOS – zapewnia petnomocnik prezydenta.

Kluczowe projekty i pilotaże z zakresu smart city realizowane w Krakowie na początku tego roku Platforma Otwartych Danych

To bezwioskowy sposób udostępniania informacji. Każdy mieszkaniec będzie mógł tu dowolnie filtrować dane. Wśród nich znajdziemy m.in. informacje dotyczące zameldowania, żłobków, przedszkoli, instytucji kultury... Celem portalu jest umożliwienie mieszkańcom pozyskiwania danych bez konieczności kontaktu z urzędem. Może to być narzędzie przydatne także dla przedsiębiorców, którzy będą chcieli ocenić potencjał rozwoju biznesu w danej dzielnicy.

Przykłady. 1. Jeśli mieszkaniec szuka informacji o osobach zameldowanych na pobyt stały w dzielnicy Prokocim, urodzonych między 1972 a 2009 rokiem, to znajdzie je w kilka sekund, po trzech kliknięciach myszki i odpowiednim przesunięciu suwaka. 2. Jeśli mieszkaniec będzie chciał sprawdzić, gdzie w jego okolicy znajduje się prywatny żłobek, do którego uczęszcza mniej niż 27 dzieci, również zrobi to w kilka sekund i od razu otrzyma dane kontaktowe placówki.

Platforma usług mobilnych mKraków

To miejska aplikacja mobilna zastępująca w określonym zakresie bezpośredni kontakt z urzędem. W jej pierwszej wersji będziemy mogli sprawdzić np. harmonogram



Inteligentne miasto to przyjazne miejsce do życia / Fot. Jan Graczyński

wywozu odpadów, rozkład jazdy autobusów lub tramwajów dotyczący danego przystanku, pobierany bezpośrednio z bazy danych ZTP, czy mapę obiektów sportowych. Aplikacja będzie w pełni zintegrowana z Kartą Krakowską (będzie można kupić przez nią bilet i go okazać podczas kontroli) i Krakowską Kartą Rodzinną 3+. Dodatkowo posiadacze aplikacji będący

mieszkańcami Krakowa mogliby otrzymać zniżki, np. na parkowanie w centrum, w strefie płatnego parkowania.

Krakowski Portal Usług Miejskich

To portal, w którym mieszkańcy znajdą listę wszystkich spraw urzędowych, jakie można załatwić elektronicznie. Jest on także zintegrowany z Krakowskim Centrum

Kontakt, co – już teraz – umożliwi kontakt z Miastem przez 24 godziny na dobę. Mieszkańcy mogą np. zgłaszać dziury w drodze, pękniętą ławkę, zalegające śmieci czy uszkodzony chodnik. Następnie zespół osób obsługujących portal przekierowuje te zgłoszenia do poszczególnych jednostek miejskich, które mają obowiązek podjąć działanie. W kolejnych wersjach portalu krakowianie będą mogli podglądać, na jakim etapie są ich sprawy urzędowe.



Kraków Smart City 2030 to:

Gospodarka (smart economy) – inteligentna gospodarka powinna opierać się na nowoczesnych usługach, przemyśle i sektorze badawczo-rozwojowym, dysponować rozwiniętymi przestrzeniami biznesowymi generującymi rozwój branż kreatywnych, wykazywać się innowacyjnością, elastycznością rynku pracy oraz efektywną współpracą sektorów nauki i biznesu.

Kapitał ludzki i społeczny (smart people) – inicjatorami zmian w mieście powinni być mieszkańcy, którzy, dzięki wysokim kwalifikacjom i kompetencjom, kreatywności i umiejętności współdziałania, przy wsparciu technologii informacyjno-komunikacyjnych, są w stanie dążyć do ciągłej poprawy jakości życia w mieście.

Jakość życia (smart living) – miasto inteligentne daje swoim mieszkańcom przyjazne miejsce do życia, w szczególności przez zapewnienie szerokiego dostępu do usług publicznych (w tym usług świadczonych online), wysokiej jakości edukacji, ochrony zdrowia i opieki nad ludźmi starszymi, nowoczesnej infrastruktury technicznej i społecznej, przez dążenie do uzyskania wysokiego poziomu bezpieczeństwa, zapewnienie atrakcyjnej oferty kulturalnej i zagospodarowanie czasu wolnego, a także dbałość o stan środowiska naturalnego oraz tereny zielone.

Mobilność (smart mobility) – miasto powinno posiadać zintegrowany i bezpieczny system transportowy, wykorzystujący rozwiązania sektora technologii informacyjno-komunikacyjnych. Dzięki nowoczesnej infrastrukturze miasto ma tworzyć efektywną sieć powiązań o dużej szybkości, łączyjących wszystkie jego zasoby.

Środowisko naturalne (smart environment) – miasto inteligentne optymalizuje zużycie energii, prowadzi działania na rzecz ochrony środowiska i adaptacji do zmian klimatu oraz zmniejszania emisji zanieczyszczeń, a gospodarka zasobami miasta oparta jest na zasadzie zrównoważonego rozwoju, z wykorzystaniem infrastruktury bazującej na nowoczesnych technologiach.

Zarządzanie (smart governance) – przez inteligentne zarządzanie rozumie się zarządzanie publiczne, w którym istotną rolę odgrywają kompetencje, partycypacja społeczna w podejmowaniu decyzji, transparentność działania oraz wysoka jakość i dostępność usług publicznych. Wymaga to stworzenia zintegrowanego systemu zarządzania miastem, uwzględniającego uczestnictwo wszystkich użytkowników miasta w realizacji celów smart city oraz efektywnej współpracy sektora publicznego i prywatnego.

Kąpielisko Zakrzówek

Sztuczna inteligencja zostanie podpięta do kamer monitorujących pomosty i schody na Zakrzówku. Następnie zliczy osoby wchodzące i wychodzące, oceni (z wielu perspektyw) ich zagęszczenie na pomostach oraz – biorąc pod uwagę różne algorytmy – oszacuje, kiedy dopuszczalna liczba osób zostanie przekroczona. Celem jest wsparcie pracowników obsługi kąpieliska w zarządzaniu bezpieczeństwem na terenie Zakrzówka. W praktyce ma to działać tak, że pracownicy dostaną informację o dynamice wzrostu liczby gości. Tego typu dane mogą być przekazywane dalej, do innych serwisów. Docelowo mieszkańcy także będą mieć dostęp do tych informacji, np. dzięki umieszczeniu ich na miejskich stronach internetowych lub generowaniu przesyłanych na telefon powiadomień typu: „Za godzinę skończą się miejsca na Zakrzówku, a kolejne powinny się zwolnić za cztery godziny. Sugerujemy wybrać inne miejsce wypoczynku”.

Monitorowanie i zarządzanie zużyciem energii

Projekt polega na monitorowaniu zużycia mediów we wszystkich budynkach zarządzanych przez Gminę Miejską Kraków. Zbadanie tych danych oraz znalezienie korelacji między nimi ma się przyczynić do szybszego wykrywania anomalii, większych oszczędności oraz zmniejszenia energochłonności i emisyjności miasta.

Paweł Schmidt
dyrektor Centrum Obsługi Informatycznej Urzędu Miasta Krakowa



foto: archiwum UMK



Paliwo dla smart city

„Inteligentne” podlewanie parków, monitorowanie miejsc parkingowych czy niedopuszczanie do blokowania tramwajów przez nieprawidłowo zaparkowane auta – to tylko niektóre możliwości inteligentnego miasta. O tym, jak wygląda proces jego tworzenia w Krakowie, opowiada Paweł Schmidt, dyrektor Centrum Obsługi Informatycznej UMK. Rozmawiał z nim Tadeusz Mordarski.

Mawia Pan, że miasto inteligentne trzeba budować inteligentnie. Czyli jak?

Paweł Schmidt: Od podstaw. Często spotykamy się z pytaniami typu: dlaczego nie wdrażacie jednej, drugiej, trzeciej aplikacji mobilnej lub dlaczego nie wykorzystujecie monitoringu wizyjnego do inteligentnych rozwiązań na danym obszarze. Jasne, my to możemy robić, ale wtedy będą to kolejne rozwiązania wyspowe, dające doraźne korzyści, ale niewspółpracujące ze sobą i drogie w utrzymaniu. Nam zależy na tym, by stworzyć cały system. Weźmy choćby taki, który umożliwiłby mieszkańcom rezerwacje biletów do wszystkich muzeów w naszym mieście. Stworzenie aplikacji na telefon to najłatwiejsza sprawa. Ale ta aplikacja musi się odwoływać do systemów rezerwacji biletów każdego muzeum z osobna – i to już jest problem, bo każdy taki system jest inny i każdy daje inne możliwości integracji. Aby więc stworzyć miasto inteligentne, najpierw musimy uporządkować dane, usługi i systemy leżące u podstaw inteligentnych rozwiązań. Nie chcemy bowiem tworzyć kilkunastu osobnych aplikacji mobilnych. Nam zależy na synergii danych, bo dane w połączeniu z usługami je wykorzystującymi to paliwo dla smart city.

Jakie dane?

PS: Każde! O pogodzie, o zużyciu energii, o placówkach edukacyjnych, o komunikacji, o zameldowaniu... Podam prosty przykład. Gmina ma 650 budynków miejskich. Na kilkudziesięciu z nich są instalacje fotowoltaiczne. I dane z nich informują o generowaniu energii w różnych punktach miasta. Możemy na tej podstawie analizować dane o następcznieniu i – dokładając mechanizmy analizy predyktywnej – sterować irygacją w parkach miejskich. Czyli wykorzystywać dostępne dane w często nieoczywistych celach. Tego rodzaju rozwiązania są z sukcesem wdrażane w wielu europejskich miastach, np. w Barcelonie czy Amsterdamie, i – paradoksalnie – nie są skomplikowane z technologicznego punktu widzenia. Wymagają jednak bardzo przemyślanego zaprojektowania, tak żeby wykorzystać wspomnianą synergię danych. Inteligentne rozwiązania

wdraża się stopniowo, począwszy od prototypów przez pilotażowe działania po ich dalsze skalowanie na inne dziedziny i inne obszary miasta.

Jak wykorzystywać dane dla dobra i wygody mieszkańców?

PS: Trzeba się skupić na konkretnych usługach. Wyznaczyć cel i pod ten cel dobrać dane. Bardzo dobrym przykładem jest projekt związany z Zakrzówkiem [piszemy o nim na s. 11 – dop. autor]. Tę samą technologię możemy wykorzystać np. do monitorowania liczby wolnych miejsc parkingowych, zaśmiecenia terenu bądź zagrożeń

w przestrzeni miejskiej. Wykorzystanie technik przetwarzania obrazu i dźwięku daje olbrzymie możliwości bez konieczności fizycznej ingerencji w elementy infrastruktury miejskiej. Przykładowo dysponujemy przetwowaną i skuteczną technologią czujników montowanych w podłożu – kostce brukowej czy asfalcie, ale Kraków ma duże ograniczenia, jeśli chodzi o ingerencję w tkankę miejską związane np. z wytyczaniem miejsc parkingowych, co w przypadku tej technologii jest koniecznością. Inteligentny monitoring wizyjny – dzięki swoim algorytmom – pozwoliłby nam śledzić nie tylko zajętość miejsc parkingowych, ale i strefy, gdzie auta nie powinny się znaleźć lub gdzie blokują przejazd tramwajów.

gentny monitoring wizyjny – dzięki swoim algorytmom – pozwoliłby nam śledzić nie tylko zajętość miejsc parkingowych, ale i strefy, gdzie auta nie powinny się znaleźć lub gdzie blokują przejazd tramwajów.

Co się musi stać, aby te systemy zostały wdrożone?

PS: Muszą się znaleźć ośrodki biznesowe, by wspólnie z Miastem wdrożyć dane rozwiązanie, które następnie będzie można skalować, czyli wprowadzać je w innych obszarach i dziedzinach. Projekt związany z inteligentnym monitoringiem Zakrzówka powinien być tylko przyczynkiem do tego, by tę samą technologię – ale już w kompletnie innym celu – wykorzystał np. Zarząd Transportu Publicznego czy Zarząd Dróg Miasta Krakowa. Chodzi o to, by wszystkie te rozwiązania nie były rozwiązaniami lokalnymi, wyspowymi. Potrzebna jest nam współpraca ponad komórkami organizacyjnymi, synergia danych oraz zebranie ich w jednym miejscu.



Warsztaty są dostosowane do potrzeb i oczekiwań młodych ludzi / zdjęcia: archiwum AGH

Jak chronić przed hejtem i cyberprzemocą?

Marcin Kozielski

Jak poradzić sobie z hejtem w sieci? W jaki sposób młodzi ludzie powinni korzystać z internetu? Jak uniknąć uzależnienia od wirtualnego świata? Na te i inne pytania odpowiadają eksperci z Akademii Górniczo-Hutniczej i Fundacji Try IT.

Ponad 40 proc. dzieci w wieku 4–9 lat korzysta ze smartfonów, z czego aż 23 proc. po raz pierwszy pojawiło się w sieci, mając 5–6 lat. Co trzeci nastolatek deklaruje, że jego życie pozbawione dostępu do internetu byłoby puste, a 38 proc. nie jest w stanie zrezygnować z dostępu do sieci.

Potrzebne wiedza i umiejętności

Jeżeli zestawimy te dane z coraz większym problemem w odróżnieniu swojego cyfrowego „ja” od funkcjonowania w „realu”, potrzebą przebywania w sieci jak najdłużej i problemem z ograniczeniem wirtualnego życia, to zobaczymy, że rodzice i opiekunowie młodych ludzi stają przed wyzwaniem, któremu niełatwo sprostać.

Cyberprzemoc, hejt i dezinformacja – to zagrożenia, z którymi muszą się mierzyć dzieci i młodzież w sieci. Jeśli zostaną zignorowane, mogą eskalować i pogłębiać negatywny wpływ na psychikę młodego człowieka. – Samo mówienie o problemie nadmiernej obecności w internecie i związanych z nią zagrożeniach nie wystarczy. Rodzice, opiekunowie, nauczyciele, pedagodzy i wszyscy na co dzień pracujący z młodzieżą potrzebują odpowiedniej wiedzy i umiejętności, aby nauczyć swoich podopiecznych mądrze korzystać z dobrodziejstw internetu. Jeszcze ważniejsze jest

nauczenie tego samych zainteresowanych, czyli dzieci i młodzieży w szkołach podstawowych – mówi prof. dr hab. inż. Aleksander Byrski, wiceprezes Fundacji Try IT, prodziekan Wydziału ds. Współpracy Akademii Górniczo-Hutniczej.

Stawiamy na empatię i wrażliwość

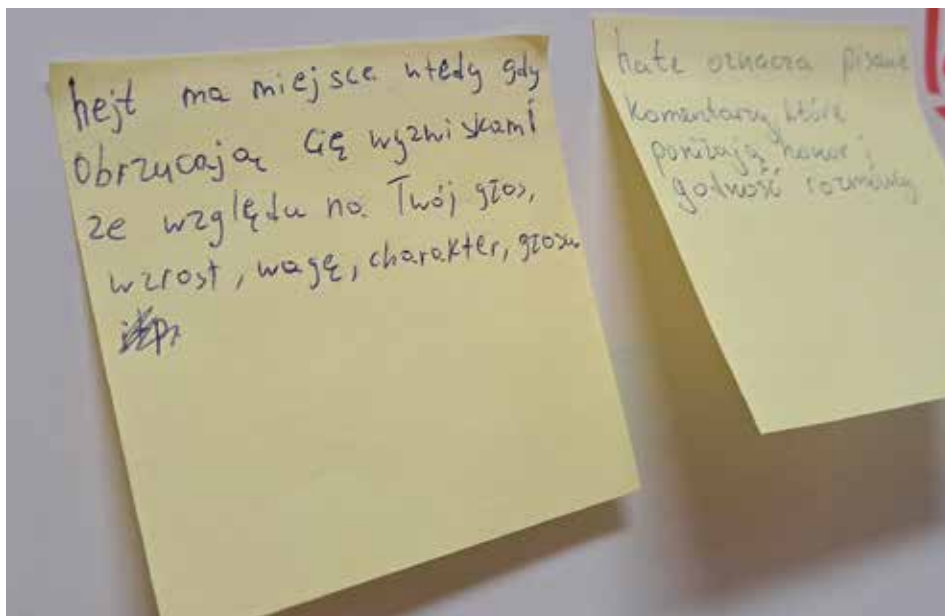
Właśnie z tych powodów Wydział Informatyki Akademii Górniczo-Hutniczej we współpracy z Fundacją Try IT oraz Urzędem

Miasta Krakowa dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem na temat najnowszych cyberzagrożeń, mądrego korzystania z sieci i walki z wirtualną przemocą. W projekcie „Cyfrowy świat” wzięło już udział ponad 50 szkół podstawowych z Krakowa, a z pomocy specjalistów skorzystało ponad 3 tys. młodych krakowian. Odzew ze strony uczniów i nauczycieli jest na tyle duży i pozytywny, że organizatorzy chcieliby do kolejnych edycji projektu zaprosić również starszych uczniów.

– Warsztaty są dostosowane do potrzeb i oczekiwań współczesnych dzieci i młodzieży. To nie są nudne wykłady, lecz pokazana i praktyczna dawka wiedzy poparta konkretnymi przykładami. Musimy zrozumieć, że młodzież postrzega aktywność w internecie zupełnie inaczej niż dorośli. Dlatego stawiamy na empatię, wrażliwość i otwartość na uczucia najmłodszych użytkowników internetu – mówi Paulina Turek z Akademii Górniczo-Hutniczej, koordynatorka projektu „Cyfrowy świat”.

Elżbieta Kois-Żurek, dyrektorka Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia UMK, podkreśla, że tematyka higieny cyfrowej doskonale wpisuje się w założenia rozpoczętego w ubiegłym roku dużego projektu „Zobacz, zapytaj, zareaguj”. – W warsztatach poruszających problem hejtu, cyberprzemocy czy fake newsów wzięło udział już prawie 60 szkół. Młodzi ludzie muszą wiedzieć, jak sobie radzić z zagrożeniami w sieci, dlatego od września rusza kolejna edycja zajęć dla dzieci i młodzieży. Planujemy przygotować szkolenia również dla rodziców i nauczycieli – zapowiada.

Szczegółowe informacje o projekcie na stronach: informatyka.agh.edu.pl oraz tryit.org.pl.





Wizualizacja Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 15 przy ul. Grochowej w Płaszowie / wiz. archiwum MCOO

Kraków buduje edukacyjne jutro

Przemysław Podkowa

Zwiększająca się liczba mieszkańców naszego miasta wpływa na dynamiczny rozwój infrastruktury oświatowej w stolicy Małopolski. Miejskie Centrum Obsługi Oświaty w Krakowie kontynuuje inwestycje poprawiające komfort i bezpieczeństwo nauki w placówkach oświatowych.

Symbolicznym wejściem takich zadań w fazę realizacyjną jest podpisanie i wmurowanie aktów erekcyjnych pod budowę oraz rozbudowę obiektów szkolnych.

Zespół szkół w Płaszowie

4 kwietnia został podpisany i wmurowany akt erekcyjny pod budowę nowej siedziby Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 15 przy ul. Grochowej w Płaszowie. Jest to jedna z największych realizowanych obecnie inwestycji oświatowych w mieście. Przewiduje budowę nowego obiektu dla ok. 670 uczniów oraz 80 nauczycieli i pracowników administracyjnych (przy organizacji nauki na jedną zmianę), który będzie dysponował ok. 7,6 tys. m kw. powierzchni użytkowej. Znajdą się w nim m.in. 24 sale lekcyjne (w tym 4 pracownie: chemiczno-fizyczna, biologiczno-geograficzna, muzyczno-plastyczno-techniczna i komputerowa), sala gimnastyczna z trybunami, ścianką wspinaczkową i siłownią, a także świetlica, biblioteka, klub i sklepik uczniowski, harcówka, gabinety lekarski i stomatologiczny, kuchnia oraz jadalnia. Koszt inwestycji wyniesie ok. 65 mln zł, a jej zakończenie planuje się na 2026 r.

Szkoła przy Tynieckiej

Kolejny akt erekcyjny wmurowano 11 kwietnia przy ul. Tynieckiej, gdzie rozpoczęła się rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 54. Zadanie to obejmuje wyburzenie istniejących budynków szkolnych i wzniesienie nowego obiektu wraz z pomieszczeniami dla przedszkola. W ramach inwestycji przebudowana zostanie sala gimnastyczna, powstanie też m.in. 16 sal lekcyjnych, w tym pracownie: fizyczna, chemiczna i komputerowa, świetlica, jadalnia wraz z zapleczem kuchennym, biblioteka z czytelnią, a także 6 oddziałów przedszkolnych. Obiekt przeznaczony będzie dla blisko 600 uczniów (uczących się w systemie jednozmianowym) oraz 150 przedszkolaków, a jego budowa pochłonie 65,4 mln zł. Zajęcia w nowym budynku ruszą we wrześniu 2027 r.

Rozbudowa placówki na os. Sidzina

W tym roku rozpoczęła się także rozbudowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 8 przy ul. Wrony (os. Sidzina). W ramach tego zadania powstanie trzykondygnacyjny budynek potężony przełączką z istniejącym obiektem. Budynek o powierzchni całkowitej

4,2 tys. m kw. podzielony będzie na część szkolną z 12 salami lekcyjnymi (w tym z pracowniami: fizyczną, chemiczną i komputerową), kuchnią i świetlicą oraz część przedszkolną z 5 oddziałami i salami do zajęć ruchowych oraz integracji sensorycznej. Zakończenie inwestycji przewidziane jest na 2027 r.

Miejskie Centrum Obsługi Oświaty w Krakowie planuje w tym roku rozpoczęcie jeszcze trzech inwestycji infrastrukturalnych: rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 124 przy ul. Sucharskiego (podpisano umowę), rozbudowy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 14 przy ul. Stawowej o nowy segment Samorządowego Przedszkola nr 25 (w trakcie procedury przetargowej) oraz rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 62 przy ul. Ćwikłowej, która obejmie wzniesienie dodatkowego budynku dydaktycznego.

Kraków co roku inwestuje w poprawę warunków nauki dzieci i uczniów. Dzięki temu zwiększa się dostępność do edukacji dla stale rosnącej populacji mieszkańców miasta. Szkoły i inne placówki oświatowe są często centrami społeczności lokalnych, a ich rozbudowa i modernizacja przyczyniają się również do rozwoju całych dzielnic.



Wizualizacja rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 124 przy ul. Sucharskiego / wiz. archiwum MCOO

Pomocna aplikacja od uczniów elektryka

Paweł Waluś

Czasem mamy z czymś problem. Na tyle mały, że nie warto zwracać się z tym do wielkich instytucji, ale na tyle kłopotliwy, że chciałoby się kogoś poprosić o pomoc, a tu akurat nie ma nikogo pod ręką. Z pomocą przychodzi aplikacja HelpHunters.

Aplikacja ta, stworzona przez ośmiu uczniów Zespołu Szkół Elektrycznych nr 1 w Krakowie, powstała z myślą o codziennych, drobnych zadaniach. – Może to być np. wykonanie lub noszenie zakupów, pomoc w wyprowadzeniu psa albo wytłumaczenie czegoś. O pomoc może poprosić każdy i każdy użytkownik może pomóc – tłumaczy Piotr Łopatecki, jeden ze współtwórców aplikacji, który w zespole jest kierownikiem projektu oraz back-end developerem.

Nagroda za pomoc

Jak to działa? Osoba potrzebująca pomocy wystawia ogłoszenie. Mogą na nie zareagować wolontariusze, którzy chcą kogoś wspomóc. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, ten, kto wystawił ogłoszenie, odznacza zadanie jako wykonane i ocenia pomagającego, a pomagający otrzymuje punkty za swoją pracę. Trzy osoby z największą liczbą punktów otrzymują nagrody, np. różnego rodzaju kupony, bilety do kina czy książki. Jeżeli więc ktoś wystawi ogłoszenie dla żartu albo zadanie zostanie wykonane w nieodpowiedni sposób, zweryfikują to sami użytkownicy.

– Jedną z aktywności, która może być trudna dla pewnych osób, jest użytkowanie nowoczesnej technologii. Dzięki pomocy oferowanej przez wolontariuszy możemy pracować nad inkluzywnością technologiczną, umożliwiając korzystanie z nowych technologii coraz większej liczbie osób – tłumaczy Wojciech Kłyza, nauczyciel z ZSE nr 1.

Nagroda dla twórców

Wdzięczność osób, którym zostanie udzielona pomoc, to już nagroda sama w sobie, jednak uczniowie elektryka wraz ze swoim pomysłem biorą też udział w największej w Polsce olimpiadzie dla szkół ponadpodstawowych o nazwie „Zwolnieni z teorii”, która wspiera tworzenie własnych projektów społecznych. Każdy, kto zrealizuje swój pomysł, automatycznie zostaje finalistą tej olimpiady i otrzymuje międzynarodowy certyfikat zarządzania.

Autorzy najlepszych projektów w Polsce nagradzani są Złotymi Wilkami, dlatego twórcy HelpHunters pracują obecnie nad doszlifowaniem aplikacji oraz strony internetowej. – Naszym celem jest dokończenie projektu i otrzymanie Złotego Wilka – nie ukrywa Piotr Łopatecki. Ich praca już zyskała uznanie i patronat takich podmiotów jak Autopay, Capgemini oraz Fundacja BGK, a ostatnio do tego grona dołączyło Muzeum Narodowe w Krakowie. – Kampania reklamowa wciąż trwa i ciągle zdobywamy nowych partnerów – dodaje kierownik projektu.

Jeżeli potrzebujecie pomocy lub sami chcecie pomóc, koniecznie pobierzcie aplikację HelpHunters lub zerknijcie na stronę: helphunters.pl, gdzie dowiecie się, co robić – krok po kroku.

Obalanie mitów

Powstanie HelpHunters to tylko jeden z wielu już dowodów tego, że do szkół technicznych i zawodowych nie idą jedynie



słabsi uczniowie. Warto o tym pamiętać, bo dla młodych ludzi zbliża się czas wyboru dalszej drogi kształcenia.

– Stwierdzenie, że szkoły techniczne są dla słabszych uczniów to mit, który wraz z innymi dyrektorami od wielu lat staramy się obalić. A dowodem na to są po prostu osiągnięcia naszych podopiecznych. W tej chwili do szkół technicznych zgłaszają się uczniowie, którzy ze swoimi wynikami spokojnie mogliby startować do najlepszych liceów w Krakowie. To są naprawdę bardzo zdolne, ambitne dzieci, które wiedzą, czego chcą. Potem osiągają liczne sukcesy, czego dowodem są np. tworzone przez nich ciekawe aplikacje i nagrody w przeróżnych konkursach czy olimpiadach – zapewnia Andrzej Matyja, dyrektor Zespołu Szkół Elektrycznych nr 1.



Twórcy aplikacji HelpHunters, od lewej: Maciej Biegun, Maksymilian Kapela, Krystian Matysiak, Jan Skrobot, Bartosz Koza, Piotr Łopatecki; na dole, od lewej: Mirosław Jakiela, Dmytrii Mehalatii / fot. Sebastian Strączek



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Na dziś zaplanowałem wizytę w mojej ulubionej bibliotece na ul. Powroźniczej, gdzie mieści się Biblioteka Główna Biblioteki Kraków. Chcę wypożyczyć kilka nowych książek i złożyć życzenia paniom bibliotekarkom, ponieważ 8 maja to Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Nie wyobrażam sobie życia bez książek, ale nie mogę kupować każdej pozycji, którą chcę przeczytać, bo nie zmieściłyby się one w jaskini Smoka Wawelskiego. Super, że mamy tyle wypożyczalni w naszym mieście, a sama Biblioteka Kraków ma aż 57 filii! Odkryłem też, że mogę skorzystać z książkomatu, tak jak z paczkomatu, i odebrać, a potem zwrócić książki do samoobsługowego urzędnika. Czego to ludzie nie wymyślą!

Cieszę się też, że są w bibliotekach audiobooki i ebooki oraz książki dla osób z niepełnosprawnością wzroku.

Ciekawi mnie oczywiście, jak często korzystacie z bibliotecznych zbiorów i jakie książki lubicie czytać. Ja czasami proszę o pomoc panią Iwonkę, która wybiera mi świetne tytuły. Raz poleci coś przygodowego, potem historycznego, czasem naukowego i dzięki temu nie nudzę się wieczorami, tylko siedzę w ulubionym fotelu z kubkiem herbaty i nie mogę się oderwać od lektury.



REBUS

Ktoś pomieszał tytuły książek. Pomóżcie mi je uporządkować i prawidłowo wpiszcie w ramkach.

ANIA Z BULLERBYN

OGRÓD DZIECI

TAJEMNICZY PUCHATEK

HARRY POTTER Z ZIELONEGO WZGÓRZA

KUBUŚ I KAMIEŃ FILOZOFICZNY

JUŻ WIEM!

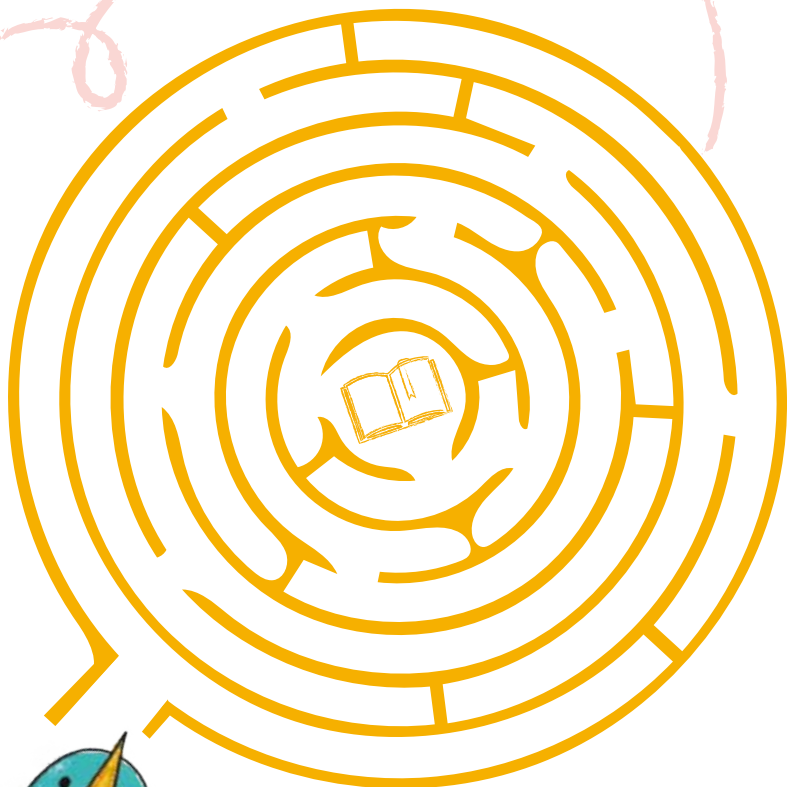
Czy wiecie, że Kraków posiada najstarszą bibliotekę uniwersytecką w Polsce? Jest to Biblioteka Jagiellońska i jej dzieje są nierozdzielnie związane z historią Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pierwsze biblioteki powstawały już przed naszą erą – np. w Mezopotamii, starożytnym Egipcie czy Grecji. Nad wejściami do nich pojawiał się napis „lecznica dusz” (psyches iatreion), który oznaczał, że literatura może być lekarstwem dla duszy, a biblioteka to miejsce, w którym można odpocząć. Mam też dla was ciekawostkę. Na przykład w Wielkiej Brytanii lekarz ma możliwość przepisania na receptę książki, która pomoże w różnych problemach emocjonalnych.

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Wituła

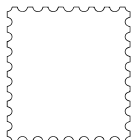
LABIRYNT

Zgubiłem książkę! Pomóżcie mi ją odnaleźć.



KARTKA Z ŻYCZENIAMI

Napiszcie życzenia dla bibliotekarki, bibliotekarza lub ulubionej biblioteki!


DO: _____

ADRES: _____

ZACZYTANY KRAKÓW



Książka „Ania Robaczek ratuje pszczoły” to uroczo zilustrowana historia, w której pierwsze skrzypce gra przyroda. Tytułowa bohaterka kocha wszystkie owady na świecie i zawsze jest gotowa pomóc swoim małym przyjaciółom. Najchętniej spędza czas w ogrodzie wśród pajaków, mrówek, dżdżownic i ślimaków. Z okazji szóstych urodzin otrzymuje od babci wyjątkowy prezent: magiczne szkło powiększające pozwalające jej rozmawiać z owadami. To właśnie wtedy okazuje się, że pszczoły z okolicy potrzebują jej pomocy. Czy Ani uda się ocalić ogród i pszczoły? „Ania Robaczek ratuje pszczoły” to prawdziwa skarbnica wiedzy dla małych przyrodników. Catherine Jacob zaserwowała nam garść fascynujących informacji ze świata owadów.

Catherine Jacob, „Ania Robaczek ratuje pszczoły”, Wydawnictwo Wilga, Warszawa 2021.



Biblioteka
Kraków

W lesie maj zaczyna tańczyć

Dawid Masto*

Tak pięknie dookoła, że aż trudno to znieść! Tak mocno powstrzymuję odruch mrugania, że niebawem zaczną mnie boleć wyschnięte oczy, ale cóż – każda chwila niespoglądania wydaje się być stracona.

Z początkiem maja wiatr hulaszco objaja się o niewinną biel konwaliowych dzwoneczków, cichutko i niepostrzeżenie wygarniając z ich wnętrza zapach. Niesie się on wtedy uroczą, słodką wonią, napętnia knieje haczykami obietnic, a maj bezdusznie łowi na nie spacerowiczów. Najzmyślniejsza to pułapka i być może jedynie najstarsi gajowi i duchy lasu są w stanie się jej oprzeć. Zresztą właśnie i ja zostałem w nią złapany.

Majowy wysiłek pisarza

Przez okno, które – nie wiedzieć dlaczego – od samego rana zostawiłem uchylone, maj wlewa mi się na biurko. Oblepia nozdrza i muska mój kark, szepcząc cicho do ucha: „Napiszesz to później, a teraz chodź, chodź do lasu”. Człowiek robi wszystko, żeby się skupić i połączyć litery w taki sposób, by utworzyły z góry zaplanowany wyraz. Gdy jakimś cudem, po nadludzkim wysiłku pisarza, się to udaje, okazuje się, że z kolei wyrazy, niczym zwiewne motyle, nie chcą usiąść w jednej, porządnej linii zdania, tylko rozlatują się po pokoju, za fraszkę mając moją chęć ich złapania. Muszę przyznać, że niezwykle to frustrujące, bo problem tyczy się już zdania, więc strach pomyśleć, co będzie z uformowaniem akapitu, żeby wyglądał porządnie jak warstwy w lesie. A te, majem napętnione, mienią się żywymi kolorami, upstrzyły się barwami kwiatów i jedynie ściółka pozostaje niewzruszona, jak Pan Bóg przykazał. Choć w majowej obfitości życia trudno ją wypatrzeć. Człowiek, chodząc po lesie, ma raczej poczucie istnienia tych krańcowych przestrzennie bytów, niż doświadcza ich naocznej materialności.

Dzieci jak odkurzacze

No i sami widzicie, co mi maj z tekstem robi! Kolejny psikus... Rozmarzyłem się jak przedszkolak, który po raz pierwszy wacha czarny bez, jaśminowiec albo... konwalię. Tak przy okazji, czy wiecie, jak wachają dzieci? Ale tak naprawdę pierwszy raz. Haust powietrza, jaki przedszkolak jest w stanie – w swojej ciekawości połączonej z ekscytacją – wpomować do płuc przez te dwie małe dziurki w nosie ma objętość co najmniej taką jak młody borsuk. Mało tego! Zawsze w maju dają przedszkolakom wachać słodkie majowe wonie. Tylko z dużej odległości, bo dzieci działając wspólnie, chłoną wszystko jak małe odkurzacze. Wyobraźcie sobie wyprawę do lasu z dwudziestopięciosobową grupą. Nie przewidzicie ich następnych ruchów, a niezaprogramowana przyjemność pozwala im na nieskrępowaną ekscytację światem przyrody. To jest coś cudownego! Gdyby jednak, przykładowo, pszczółka zbierała sobie pożytek w czasie dziecięcego poznawania

Zamknijcie oczy, weźcie ogromny wdech z nosem tkwiącym kilka centymetrów ponad bielutkim, pękatym dzwoneczkiem. Już po chwili znów będziecie dziećmi.



fot. archiwum CEE „Symbioza”

majowej woni lasu, z pewnością zassana utkwiłaby w dziurce w moim, figlarnym nosie. Traktujcie ten news z przymrużeniem oka, ale przedszkolaki plus majowy las równa się lekcja dla dorosłych pt. „jak być szczęśliwym”, no i uczy cierpliwości.

Konwalia przywoływcem wspomnień

My, dorośli, oczywiście twierdzimy, że kochamy maj. Już wkrótce na placach targowych, pod kapliczkami i pewnie w waszych domach zaroi się od bukietów konwalii (byłe tych z przydomowych ogródków, a nie z lasu!), nie inaczej będzie w Lesie Wolskim. Chciał-

bym was zaprosić do pewnego eksperymentu. Nie bójcie się, od razu mogę powiedzieć, co się stanie, bo, jak twierdzą naukowcy, zapach jest najmocniejszym przywoływcem wspomnień. Zamknijcie oczy, weźcie ogromny wdech z nosem tkwiącym kilka centymetrów ponad bielutkim, pękatym dzwoneczkiem. Już po chwili znów będziecie dziećmi. Wiecie, co widzicie? Siebie, małe dziecko, które w majowym lesie pierwszy raz – zachłannie i ciekawsko – wacha konwalie. Podziękujcie temu małemu berbeciowi. Dzięki temu, co zrobiliście kiedyś, dziś znów możecie wrócić do bycia dzieckiem. Otwartość serca i ciekawość, na którą pozwalaliście sobie kiedyś, dziś daje wam właśnie tę możliwość. Za darmo, kiedy tylko chcecie. A przypomina o tym maj z konwalią. Dlatego nie brońcie dzieciom wachać majowego lasu. Jeśli im tego nie pokażecie, nie będą mogły już nigdy wrócić do swojego dzieciństwa. Oj, maju, maju...

* edukator przyrodniczy w Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”

Ruszył Rowerowy Maj!

Dariusz Niewiata

Rowerowy Maj na trwałe zagościł w Krakowie. To już siódma edycja kampanii organizowanej we współpracy z Gminą Miasta Gdańska. W ubiegłym roku w krakowskiej edycji udział wzięło prawie 22 tys. uczniów i przedszkolaków, którzy zaraportowali ponad 430 tys. przejazdów! Czy pobijemy te wyniki? Wszystko w nogach 33,5 tys. krakowskich uczniów i przedszkolaków.

6 maja rozpoczęła się kolejna edycja kampanii Rowerowy Maj. Ogólnopolska akcja, która potrwa do 29 maja, jest koordynowana przez Urząd Miasta Gdańska, jej pomysłodawcą i inicjatorem. Do kampanii promującej aktywne podróże zgłosiło się 30 miast, a w samym Krakowie – 63 przedszkola i 61 szkół podstawowych oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 3. Łącznie akcja jest adresowana do prawie 33,5 tys. młodych ludzi i ponad 1,5 tys. pracowników szkół!

Zasadą są niezmiennie od lat. Kto przyjedzie do szkoły na rowerze, hulajnodze, rolkach,



wrotkach czy deskorolce, otrzymuje naklejkę, a jego klasa/grupa oraz szkoła/przedszkole otrzymuje punkt. Szkoły i przedszkola rywalizują w swoich kategoriach o tytuł najbardziej

rowerowej placówki. Współzawodnictwo odbywa się na poziomie indywidualnym, klasowym i międzyszkolnym. Zwycięskie zespoły mogą liczyć na atrakcyjne nagrody grupowe, a najlepsi uczniowie i przedszkolaki otrzymają upominki w postaci rękawic rowerowych, zapieć, dzwonek czy zestawów oświetlenia rowerowego.

Zachęcamy do odwiedzania strony kampanii: rowerowymaj.eu/krakow-2024. Znajdują się tam nie tylko aktualizowane każdego dnia wyniki, ale także lista wszystkich szkół biorących udział w projekcie oraz wykaz 53 partnerów kampanii. Firmom i instytucjom, które ufundowały nagrody grupowe dla uczniów i przedszkolaków, serdecznie dziękujemy.

Kampania Rowerowy Maj jest organizowana w ramach działania STARS Rowerem do Szkoły, które funkcjonuje w naszym mieście od 2013 r. Podstawowym założeniem projektu jest promocja dojazdów do szkoły rowerem zarówno uczniów, jak i ich rodziców oraz nauczycieli. Dla samorządowych szkół podstawowych, które chcą dołączyć do działania STARS, w maju zostanie ogłoszony nabór na Portalu Edukacyjnym Miasta Krakowa. Zapraszamy!

Majówka z pracą

Sandra Piech

Rozpoczynasz karierę zawodową? Rozglądasz się za nową pracą? Planujesz przekwalifikowanie? A może rozważasz założenie własnej firmy lub chcesz usprawnić swój biznes?

Jeżeli na którekolwiek z tych pytań odpowiadasz: TAK, koniecznie wybij się na Targi Pracy i Przedsiębiorczości „Majówka z pracą”, które odbędą się 22 maja w godz. 9.00–16.00 w hali TAURON Areny Kraków!

Wydarzenie, organizowane przez Grodzki Urząd Pracy w Krakowie oraz Wydział ds. Przedsiębiorczości i Innowacji UMK, spełni oczekiwania osób czynnych zawodowo oraz chcących wrócić do aktywności zawodowej. Będzie to znakomita okazja do zapoznania się z bieżącą sytuacją na krakowskim rynku pracy. Swoje udział w targach zapowiedziało 100 wystawców oferujących zatrudnienie (staż, praktykę lub pierwszą pracę) czy umożliwiających podniesienie kompetencji zawodowych.

Targi to dla osób poszukujących pracy jeden ze skuteczniejszych sposobów na jej znalezienie, a dla pracodawców – okazja do

pozyskania najlepszych kandydatów oraz zaprezentowania potencjalnym pracownikom



Na Targi zapraszamy 22 maja do hali TAURON Areny Kraków / fot. archiwum UMK

kompleksowej oferty firmy, m.in. możliwości rozwoju zawodowego, zakresu obowiązków na różnych stanowiskach czy gwarantowanych benefitów.

Program „Majówki z pracą” jest atrakcyjny i bogaty, zawiera naprawdę zróżnicowane propozycje: od warsztatów tematycznych po konsultacje biznesowe. Całość terenu imprezy będzie podzielona na trzy strefy tematyczne: wystawienniczą, warsztatową oraz przedsiębiorczą.

Szczegółowe informacje o wydarzeniu dostępne są na: targiaktywnosci.com.pl



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

11 kwietnia

- Spotkanie pożegnalne z wychowankami Stowarzyszenia SIEMACHA, ul. Długa

14 kwietnia

- Ceremonia dekoracji zawodników – 21. Cracovia Maraton, Rynek Główny



zdjęcia: archiwum UMK

- Jubileusz 60-lecia założenia Ochotniczej Straży Pożarnej Przewóz oraz otwarcie nowej remizy strażackiej i przekazanie nowego

samochodu ratowniczo-gaśniczego, ul. Rączna



16 kwietnia

- Spotkanie pożegnalne ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Harcerstwa

18 kwietnia

- Spotkanie z prezesem Krakowskiego Koła Związku Ukraińców w Polsce Andriyem Oliynykiem
- Posiedzenie Rady Krakowskich Seniorów, ul. Dekerta

25 kwietnia

- Wręczenie nagrody „Bezpieczny Kraków”, sale Lea i Kupiecka
- Wręczenie nagród dziennikarskich „Gruszki”, Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”, ul. Szczepańska

28 kwietnia

- Koncert „Grzegorz Turnau – Trasa XL” i wręczenie Odznaki Honoris Gratia Piotrowi Fersterowi, Centrum ICE Kraków

 **Kraków**

26 maja 2024 niedziela godz. 11-19
tereny zielone przy TAURON Arenie Kraków

24-26 maja 2024
w instytucjach kultury, sportu i rekreacji

-  **wystawy, koncerty**
-  **aktywności sportowe**
-  **gry i zabawy wielopokoleniowe**
-  **edukacja ekologiczna**
-  **konkursy, pokazy, warsztaty**
-  **spacery tematyczne**



XII
ŚWIĘTO RODZINY KRAKOWSKIEJ
ZAGRAJ W ZIELONE Z RODZINĄ



Centrum Kongresowe ICE Kraków / fot. Jan Graczyński

Dekada inspiracji – 10. urodziny ICE Kraków

Łukasz Lembas

Przez 10 lat działalności Centrum Kongresowe ICE Kraków stało się synonimem muzycznych inspiracji, emocji i niezapomnianych wrażeń, oferując wydarzenia, które definiują kulturalne i biznesowe życie miasta i regionu. Jubileusz świętujemy 1 czerwca koncertem pod hasłem „Dekada inspiracji”.

Otwarte w październiku 2014 r. ICE Kraków zainaugurowało swoją działalność koncertem „2014. Tu i teraz”, z muzyką Zbigniewa Preisnera i librettem Ewy Lipskiej. Od tego momentu stało się miejscem licznych wydarzeń kulturalnych, naukowych oraz biznesowych. W swoich progach gościło już ok. 1,7 mln osób podczas blisko 1400 imprez i spotkań. Obiekt zyskał uznanie m.in. dzięki nowoczesnej architekturze i zaawansowanej infrastrukturze.

Wydarzenia w ICE Kraków

Przez lata ICE Kraków udowodniło, że jest w stanie sprostać wymaganiom zarówno dużych, międzynarodowych wydarzeń i koncertów, jak i mniejszych spotkań i eventów krajowych. Wśród nich znalazły się te tak prestiżowe jak 61. edycja ICCA (International Congress and Convention Association) World Congress, kongres ECAI (European Conference on Artificial Intelligence), 41. sesja Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO, Festiwal Misteria Paschalia czy Open Eyes Economy Summit. ICE Kraków przyciągnęło również wiele osobistości ze świata muzyki, nauki i biznesu, w tym: Zbigniewa Wodeckiego, Dawida Podsiadłę, Sanah, Dianę Ross, Bonnie Tyler, Marka Brzezińskiego, Adama Rotfelda, Krzysztofa Zanussiiego, Anne Applebaum.

Koncert jubileuszowy

„Dekada inspiracji” to zaproszenie do wspólnego świętowania 10 lat niezwykłych muzycznych (i nie tylko!) podróży. 1 czerwca w ICE Kraków wybrzmiały utwory, które na zawsze wpisały się w historię muzyki – od porywających piosenek Arethy Franklin, przez pełne energii przeboje Tyny Turner i Madonny, oszałamiające emocjonalną głębią ballady Adele oraz Whitney Huston, legendarne brzmienia Barbry Streisand, aż po nowoczesne propozycje Billie Eilish.

Na scenie wystąpią: Anna Grzelak, Aga Twardowska i Judyta Wenda z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego. Całość muzycznych aranżacji przygotowuje Adam Lemańczyk z zespołem.

Bilety do nabycia na stronie: adria-art.pl.



Śpiewać może każdy, także po francusku!

Ewa Szpakowska, Aneta Wojtaszek

Niestąbnące zainteresowanie piosenką francuską niezbiecie dowodzi, że kraj ten kojarzy się nam nie tylko z namiętną miłością i kulinariami. Doskonałym przykładem realizacji tej niestereotypowej pasji jest Krakowski Młodzieżowy Festiwal Piosenki Francuskiej, który w tym roku świętuje swoją jubileuszową, dwudziestą edycję. Za nami już finał krajowy, który odbył się w marcu, a przed nami wielki finał międzynarodowy, na który zapraszamy 18 maja!



Izabela Drogosz, laureatka finału krajowego w kategorii: 16-26 lat / fot. Nel Stokłosa

Za narodzinami festiwalu stoi m.in. Richard Sorbet, romanista i pasjonat piosenki francuskiej, który ponad 20 lat temu przyjął zaproszenie do przeprowadzenia w Młodzieżowym Domu Kultury im. A. Bursy w Krakowie-Nowej Hucie oraz sąsiadującym z nim XXI Liceum Artystycznym im. S. Witkiewicza – Witkacego warsztatów na temat roli piosenki w nauczaniu języka francuskiego. Zainspirował on dwie romanistki, ówczesną dyrektorkę tej placówki Mieczysławę Zembroń oraz nauczycielkę i pasjonatkę francuskiego Anetę Wojtaszek. Zaprosiły one krakowską młodzież do udziału w Dniach Języka Francuskiego, które z czasem przerodziły się w Krakowski Młodzieżowy Festiwal Piosenki Francuskiej.

Wydarzenie od początku cieszyło się ogromną popularnością, zapewniając franko-

filom możliwość śpiewania w ich ulubionym języku. Urząd Miasta Krakowa, Instytut Francuski, Elektrociepłownia Łęg, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej, Polskie Towarzystwo Straussowskie, Stowarzyszenie ARCIF z Fontainebleau we Francji czy Piwnica Pod Baranami – to instytucje, które w ciągu minionych 20 lat wspierały przedsięwzięcie jako patroni medialni, fundatorzy nagród czy jurorzy. Dodano też etap międzynarodowy konkursu, który był organizowany w Krakowie, Bańskiej Bystrzycy na Słowacji oraz w czeskiej Ostrawie.

Nie tylko Piaf

Chociaż pierwszym, co kojarzy się z francuską piosenką, są utwory Édith Piaf czy Jacques'a Brela, organizatorzy postanowili wyjść poza schematy. Obecnie warunkiem

udziału w międzynarodowym etapie konkursu jest przygotowanie, oprócz utworu z klasyki, także interpretacji jednej z nowoczesnych kompozycji, których przecież nie brakuje. Istotne kryteria, jakimi kieruje się jury podczas oceny wykonani młodych artystów, to m.in. muzykalność, zgodność interpretacji z oryginałem, poprawność językowa czy trafność doboru piosenki do osobowości i wieku wykonawcy.

Sympatyków i zainteresowanych festiwalem nie ubywa. W gościnnych progach Młodzieżowego Domu Kultury im. A. Bursy – gdzie od lat organizowane jest to wydarzenie – wciąż pojawiają się nowi młodzi utalentowani artyści. Warto wspomnieć, że jubileuszowa edycja może się poszczycić rekordową liczbą zgłoszeń (było ich aż 50), co pozwala mieć nadzieję, że w kolejnych latach także będziemy świadkami tej niecodziennej i sympatycznej rywalizacji.

Wstęp wolny, zapraszamy!

Czemu Krakowski Młodzieżowy Festiwal Piosenki Francuskiej zawiązuje taką popularność? Przede wszystkim niezwykłej pasji, zaangażowaniu i bezinteresowności organizatorów, życzliwości partnerów, a w szczególności utalentowanej młodzieży, która co roku podnosi poprzeczkę. Przekonać się o tym będzie można już niedługo: 18 maja, podczas międzynarodowego finału, francuskie piosenki ponownie wypełnią przestrzeń krakowskiego MDK. Wstęp na wydarzenie jest wolny. Godzina rozpoczęcia koncertu zostanie podana na profilu festiwalu na Facebooku oraz na stronie miejskiego portalu „Kraków Otwarty na Świat”. (www.krakow.pl/otwarty_na_swiat). Serdecznie zapraszamy!



XX Jubileuszowy Festiwal Piosenki Francuskiej

Lista laureatów finału krajowego:

Grand Prix: Emilia Sołtysiak

Kategoria do lat 15:

I miejsce: Emilia Sołtysiak

II miejsce: Zofia Gorz

III miejsce: Julita Cabaj

wyróżnienie: Nadia Wieczorek-Piecuch

Kategoria 16–26 lat

I miejsce: Izabela Drogosz

II miejsce: Kacper Kaczmarczyk

III miejsce: Amelia Zięba

wyróżnienie: Hanna Olszak



18 maja spotykamy się w al. Róż! / fot. archiwum Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta

Velo Huta 2024 Szlak tu trafia!

Katarzyna Gorgoń-Bozik

Pokazy mistrzów w sportach wrotkarskich, rower puszczający bańki mydlane i mobilny pumptrack – to tylko kilka smaczków tegorocznego Velo Huta. Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na wielkie rowerowe święto otwierające nowy sezon!

Spotykamy się 18 maja w al. Róż, skąd o godz. 14.00 ruszymy w kolorowy przejazd do skateparku na Plantach Mistrzejowickich. Tam, o godz. 15.00, rozpocznie się piknik.

W tym roku mocno stawiamy na sport – będziemy podziwiać reprezentantów Polski wymiatających na rolkach, deskach i BMX-ach! Co więcej, będzie można też samemu spróbować swoich sił – mistrzowie zaproszą do udziału w otwartych warsztatach.

Na długiej liście atrakcji mamy również mobilny pumptrack, czyli tor pełen muld i ostrych zakrętów. A dla tych, którzy lubią oryginalne pomysły i niecodzienne sprzęty, propozycje zabawy szykują Zwariowane Rowery. Przy okazji pedałowania będzie można wyprodukować trochę prądu, zrobić całą masę baniek mydlanych albo pościć się na torze slot car.

Velo Huta to także okazja do kompleksowego przygotowania się do sezonu rowerowego – specjaliści zerkną na to, jak się ma

sprzęt po zimowej przerwie i zaoferują do przetestowania rowery elektryczne. Fizjoterapeuci ocenią, w jakiej formie są nasze ciała. Sprzęt i ciało gotowe na wycieczki? Czas zaplanować trasy! Na pikniku dowiedziecie się, gdzie popedałować, dopasujecie trudność tras do swoich sił albo zapiszecie się na zorganizowany wypad.

Co dla dzieci? Warsztaty plastyczne nawiązujące do rowerowej tematyki całej imprezy, a dla najmłodszych – sensoryczna strefa bobasa. Każda dobra impreza potrzebuje też dobrego jedzenia – w strefie gastro zjecie coś na słono i na słodko. Przez wszystkie atrakcje i wydarzenia pilotować nas będą Piotr Wojdyło i Adam Grzanka, z towarzyszącą muzyką na żywo i zespołem Dirty Horns!

Na koniec najlepsze – Velo Huta 2024 nie skończy się na jednym dniu! W niedzielę 19 maja zapraszamy na rajd rowerowy, czyli drużynowe zawody z zadaniami do wykonania na trasie.

Wszystkie szczegóły są dostępne na stronie: krakownh.pl

Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego

Osobowości kreatywne i wrażliwe często bywają postrzegane jako szalone. Kto waży się jednak wyznaczyć sztywno te granice? Czy sztuka lub postęp byłyby możliwe, gdyby nie odrobina szaleństwa? Przed nami jedno z największych wydarzeń promujących bogactwo kulturowe Małopolski.

26. edycja Małopolskich Dni Dziedzictwa Kulturowego zwraca uwagę m.in. na twórców, którzy z powodu chorób lub kryzysów psychicznych odnaleźli ukojenie w sztuce, na wizjonerów i outsiderów, ekscentryków i dziwaków, jak prosty cieśla z podtarnowskiej wsi, żyjący w połowie XIX w., który okazał się niezwykłym wynalazcą i lotnikiem, a przy tym utalentowanym rzeźbiarzem. W tle jak zwykle – niezwykle przestrzenie, ciekawe projekty, oryginalne budowle.

Ale to nie wszystko! Będzie też Wawel, choć nie ten oczywisty, a Wawel od kuchni. W podwielickich Biskupicach zachwycicie się starym dworkiem o niecodziennym wyglądzie, który zyskał blask dzięki opiece prywatnych właścicieli. Do odwiedzenia Tarnowa zachęcimy opowieścią o intrygujących dziejach rodziny Sanguszków, a do wizyty w klasztorze Bernardynów pod Wawelem – legendami o cudach. W zespole szpitalno-parkowym w Kobierzynie usłyszycie m.in. o twórcach, którzy trafiali tu z powodu zaburzeń psychicznych i czasem ukojenie znajdowali w sztuce.

Każdej kolejnej edycji MDDK towarzyszy publikacja prezentująca zwiedzane miejsca, pozwalająca lepiej poznać ich historię. W tym roku jej napisania podjął się Radek Rak. Książka będzie rozdawana w trakcie zwiedzania oraz dostępna internetowo w formie ebooka i audiobooka.

18–19 maja

- Budynek nr 5 na Wzgórzu Wawelskim
- Klasztor i kościół oo. Bernardynów w Krakowie
- Dwór w Biskupicach k. Wieliczki

25–26 maja

- Zespół szpitalno-parkowy w Krakowie-Kobierzynie
- Pałac Sanguszków w Tarnowie-Gumniskach
- Muzeum Jana Wnęka i kościół w Odporyszowie

Udział we wszystkich wydarzeniach jest bezpłatny. Pełny program i rezerwacje na stronie: dniedzictwa.pl. (MU)



Ryszard Kozik
pracownik Muzeum Krakowa



Widziane z Krzysztoforów

Drugie, a nawet trzecie życie kłódek zakochanych

Mnóstwo pozytywnych emocji wywołała wśród mieszkańców ogłoszona przez Muzeum Krakowa akcja zbierania historii kłódek zakochanych z kładki Bernatka (piszemy też o tym na str. 5). Do zbiorów muzealnych trafi sześć kłódek, ale napływające opowieści dotyczą także pozostałych.

Opisujecie dzieje swych związków i okoliczności umieszczenia kłódek, załączacie zdjęcia – listy pełne są radości, ciepła i miłości.

Pozwólcie mi wierzyć...

Oczywiście, nie wszystkie historie miłosne kończą się bajkowym „i żyli długo i szczęśliwie”. Na kładce były więc zapewne także kłódki upamiętniające miłości przelotne (to przecież tak romantyczny gest, że niejeden podbój mógł pomóc uskutečnić) albo minione, miłości, które – wbrew słowom piosenki – nie wszystko potrafiły wybaczyć, a także związki z kategorii „to skomplikowane” czy nawet toksyczne.

Jako niepoprawnemu optymiście i romantykowi (co to wzrusza się przy filmach animowanych i obyczajowych, choć za literaturą okresu romantyzmu nie przepada) pozwólcie mi jednak wierzyć, że największej wśród kłódek, które zamienią się wkrótce, po przetopieniu, w ławkę zakochanych, było tych pieczętujących miłości szczęśliwe, których ciągi dalsze wciąż następują i następować będą jeszcze długo.

Już widzę te tłumy

Kłódki otrzymają teraz drugie życie. Już widzę te tłumy (rzecz jasna zakochanych), które będą się ustawiały w kolejce, aby choć na chwilę przysiąść na wspomnianej ławce i zrobić sobie wspólne selfie. A że owa ławka będzie miała stosowny ciężar – wszak kłódki ważyły ok. 3 ton – więc nawet ktoś, kto chciałby odreagować na niej zawód miłosny, krzywdy jej raczej nie zrobi.

Spontaniczna i radosna reakcja na zbiórkę miłosnych historii utwierdza mnie w przekonaniu, że takich właśnie, pozytywnych emocji najbardziej nam dziś potrzeba. Że nieustannie pędząc przed

siebie, atakowani z wszystkich stron newsami (bez względu na to, czy są one prawdziwe, czy fałszywe) i sporami (nie tylko politycznymi), chcemy choć na moment się zatrzymać i przypomnieć sobie o tym, co w życiu najważniejsze. Wiem – zabrzmiało może ciut cklwie, ale tak właśnie pomyślałem.

Historia kłódkami „zapisana”

O tym, że miłość w historii wiele razy odgrywała ważną rolę, nie muszę zapewne przypominać. Zwykle znamy jednak opowieści o głośnych związkach moźnych tego świata, postaci historycznych, słynnych albo bogatych, zapisanych w literaturze, uwiecznionych w innych dziełach sztuki. A przecież tak jak historię miasta tworzy każdy z nas, tak i wpływają na nią nasze uczucia i emocje. Są więc te miłości „zapisane” kłódkami na kładce Bernatka także istotnym elementem historii Krakowa.

To dlatego wybrane kłódki trafią do zbiorów Muzeum Krakowa i na jego wystawy. To dlatego muzeum, które za jeden z najważniejszych celów stawia sobie „słuchanie miasta”, czyli w praktyce jego mieszkańców, zbiera opowieści zakochanych krakowian. To będzie trzecie życie kłódek z kładki Bernatka.

Czy już podzieliliście się swoimi historiami?

Bo może właśnie takiej opowieści najbardziej potrzebuje dziś Kraków, miasto, w którym kolejne muzea (zwłaszcza te prywatne) wyrastają jak grzyby po deszczu? Może miłosnymi historiami powinniśmy się dzielić z naszymi gośćmi na równi z dramatycznymi dziejami naszego miasta i kraju?

Oczywiście takie postawienie sprawy może niektórych oburzyć, bo przecież muzea powołane są do „wyższych celów”. Mimo tego pozostanę przy swojej opinii i będę upominał się o miejsce w historii dla naszych uczuć i emocji codziennych.

A wy? Czy już podzieliliście się z Muzeum Krakowa własnymi miłosnymi historiami?



 **Kraków**



NAJSZCZĘŚLIWSZY DZIEŃ

1 i 2 czerwca 2024

TEKST I REŻYSERIA: Magdalena Matecka-Wippich
KIEROWNICTWO MUZYCZNE: Urszula Borkowska

WYSTĘPUJE:
Barbara Garstka

Spektakl inspirowany historią Elżbiety Czyżewskiej.

Korowód Nowohucki wyrusza na ulice

Angelika Klik

Myśląc o instytucjach kultury, trudno pominąć ich wspólnototwórczą funkcję. Nie dziwi więc popularność sąsiedzkich inicjatyw i projektów o zasięgu lokalnym, korzystających z dziedzictwa dzielnic i ich tożsamości.

Na tej bazie pracuje także Ośrodek Kultury Norwida, od lat tworzący Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa i organizujący ikoniczne już wydarzenia: spacery śladami rzeźb bądź neonów, sesje Studium Dziedzictwa Nowej Huty czy w końcu Korowód Nowohucki.

– Korowód Nowohucki jest okazją do spotkania się mieszkańców Nowej Huty i Krakowa, integracji międzypokoleniowej i budowania więzi społecznych. To także świetna okazja do lepszego poznania historii tych terenów, nie tylko ich powojennych dziejów, do zwiększenia świadomości i zainteresowania dziedzictwem kulturowym tego obszaru – mówi Monika Kozioł, kierowniczka Nowohuckiego Laboratorium Dziedzictwa Ośrodka Kultury Norwida.

Raz do roku na ulice Nowej Huty wychodzi kolorowy tłum, który przy dźwiękach muzyki kultywuje pamięć o najważniejszych



Fot. archiwum Ośrodka Kultury Norwida

postaciach związanych z dziejami i kulturą dzielnicy. A są wśród nich m.in. urbanista Tadeusz Ptaszycki, murarz Piotr Ożański, reżyserka Krystyna Skuszanka, legendarna księżniczka Wanda czy malarz Jan Matejko.

Ubiegłoroczna edycja imprezy została poświęcona kobietom Nowej Huty. Tym razem Korowód Nowohucki przeniesie nas do lat 70. XX w. Stanie się to m.in. za sprawą lokalnej estetyki muzycznej tamtych czasów – w końcu tegoroczną edycję zwieńczy premiera filmu dokumentalnego, który przypomni o gwiazdach nowohuckich estrad i największych festiwalu tamtych lat.

Zapraszamy do wspólnej zabawy 25 maja o godz. 15.00. Szczegółowa trasa Korowodu na stronie: okn.edu.pl.



Miasto pomaga wieść życie wysokiej jakości

Anna Okońska-Walkowicz

Troska o wysoką jakość życia osób starszych to jedno z zadań krakowskiej polityki senioralnej. To także powinność Krakowa wobec starszych mieszkańców, którzy w okresie swojej aktywności zawodowej go współtworzyli, sprawiając, że dzisiaj jest on jednym z najatrakcyjniejszych i najdynamiczniej rozwijających się miast w Europie. Te osoby to dzisiejsi seniorzy, którzy zwykle mają dużo czasu, a po przejściu na emeryturę często odczuwają pustkę i samotność, a nawet tracą sens życia.

Na wysokiej jakości życie obok kochającej rodziny i zasobności portfela składają się także: dobry stan zdrowia, miło spędzany czas, doborowe towarzystwo, możliwość oddawania się pasjom i odkrywanie kolejnych zainteresowań. A także przyjaźnie, satysfakcja z uczenia się nowych rzeczy, radość z poprawiania się stanu zdrowia oraz dumą z pokonywanych trudności.

To wszystko każdy starszy mieszkaniec Krakowa może sobie zapewnić, zapisując się do jednego z 55 Centrów Aktywności Seniorów, które nazywane są CAS-ami. W każdym z nich można ciekawie spędzić nawet cztery godziny dziennie przez pięć dni w tygodniu, uczestnicząc w wycieczkach po Krakowie i okolicach, kursach

języków obcych, spotkaniach towarzyskich, zajęciach fotograficznych, malarskich, rękodzielniczych, artystycznych czy informatycznych. W kilku Centrach działają chóry, prowadzone są warsztaty zdrowego gotowania, kursy tańca towarzyskiego, gry w bridża. Każde Centrum prowadzi zajęcia ruchowe, takie jak pływanie, nordic walking, gimnastyka, taniec w kręgu lub zumba.

Centra Aktywności Seniorów oferują nie tylko udział w zajęciach, ale także okazję do budowania nowych relacji z ludźmi, zacieśniania więzi z nimi, ciekawych rozmów, inspirację do podejmowania wyzwań oraz szansę na rozkochanie się w działaniach wolontariackich. Koordynatorzy sieci CAS we współpracy z ich członkami szukają

miejsc, w których chętni mogą pracować na rzecz dobra wspólnego. W każdym z tych miejsc odbywają się także spotkania, w których wraz seniorami uczestniczą dzieci lub młodzież. Ewaluacja działalności CAS-ów pokazała, że seniorzy bardzo je sobie chwalebą, doceniają znaczenie ich sieci i podkreślają fachowość prowadzonych zajęć.

Aby stać się członkiem CAS-u, należy z listy zamieszczonej na stronie dla seniora.krakow.pl wybrać dowolne Centrum, skorzystać z podanych tam numerów telefonów, a po rozmowie z koordynatorem podjąć decyzję o wyborze oferty. Można korzystać z zajęć w różnych CAS-ach, zależnie od dogodności terminów zajęć i ich charakteru. Warto też porozmawiać z innymi członkami CAS-ów. Aby dowiedzieć się, jak działają Centra i gdzie się znajdują, można także w godzinach 9.00–14.00 zadzwonić pod nr 12 445-96-67, czyli do Miejskiego Centrum Informacji dla Seniorów, które mieści przy ul. Daszyńskiego 19.

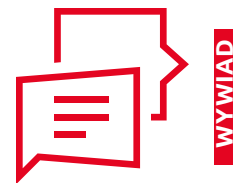
CAS-y różnią się między sobą, bo każdy prowadzony jest przez inną organizację pozarządową i skupia inne osoby. Jednak wszystkie działają w tym samym, bardzo ważnym celu – by zapewnić nam starzenie się w zdrowiu. Korzystanie z oferty CAS-ów nie wiąże się dla uczestników z żadnymi kosztami. Wszystkie pokrywane są z budżetu Miasta. Serdecznie zapraszamy!





dr Damian Gałuszka

absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz stowarzyszenia Collegium Invisible; adiunkt na Wydziale Humanistycznym AGH, a także współpracownik Laboratorium EduVRLab; autor kilkudziesięciu tekstów naukowych, w tym pionierskich monografii, m.in. „Gry wideo w środowisku rodzinnym” oraz „Wirtualna jesień życia” (do pobrania za darmo na stronie: grywrodzynie.pl)



Seniorzy też grają

O silver gamerach, czyli seniorach grających w gry cyfrowe, z dr. Damianem Gałuszką, adiunktem na Wydziale Humanistycznym AGH w Krakowie, współpracownikiem Laboratorium EduVRLab i autorem książki „Wirtualna jesień życia” rozmawia Paweł Waluś.

Czy krakowscy seniorzy grają w gry cyfrowe?

Damian Gałuszka: Osoby starsze w Polsce sięgają po gry cyfrowe, jednak brakuje nam badań reprezentatywnych dla całej populacji. Z tego powodu trudno o jednoznaczną odpowiedź na tak postawione pytanie. Z badania „Silver Gamers” zleconego w 2020 r. przez firmę Intel wiemy, że gracze 55+ stanowią 15 proc. polskiej populacji użytkowników gier cyfrowych i częściej są kobietami, co jest dość ogólną i ciekawą obserwacją, ale niezbyt zaskakującą dla tych, którzy są świadomi feminizacji starości. Z kolei w raporcie „Świat na miarę wieku. Potencjał konsumpcyjny pokolenia 55+” podano, że 22 proc. najbardziej zaangażowanych użytkowników internetu powyżej 55. roku życia korzysta z gier komputerowych, co jest wynikiem ze środka zestawienia. Wobec powyższego trudno oczekiwać, że w Krakowie nie ma starszych ludzi zaangażowanych w gaming. Tym bardziej że – wciąż zbyt rzadko – organizowane są warsztaty czy szkolenia, podczas których pokazuje się osobom starszym gry – co prawda zazwyczaj dość proste i mało rozwijające, ale na początek lepsze to niż nic. Takie inicjatywy są realizowane m.in. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej.

Czy funkcjonuje jakiś program, który popularyzowałby taką formę rozrywki wśród rodzimych seniorów?

DG: Do tej pory były prowadzone rozmaite inicjatywy na szczeblach lokalnym i ponadlokalnym, które bezpośrednio lub pośrednio łączyły osoby starsze z grami cyfrowymi. Niestety, nie były to przedsięwzięcia rozciągnięte w czasie i skoordynowane, dlatego miały charakter incydentalny. Jeśli chodzi o plany, to liczę, że wreszcie dostrzeżemy rolę zabawy, także cyfrowej, w aktywizacji osób starszych. Granie może być sposobem na rozwój ważnych kompetencji (cyfrowych), okazją do nawiązywania relacji czy treningiem

fizyczno-mentalnym – jeśli korzystamy z tego medium w odpowiedni sposób.

Jakie gry interesują osoby starsze?

DG: W badaniach przeprowadzonych przez Krakowski Park Technologiczny i Polish Gamers Observatory w 2019 r. wykazano, że starsi gracze (56–65 lat) preferują głównie komputery i urządzenia mobilne. Grają mniej intensywnie, zazwyczaj co kilka dni, a nie codziennie. Dla nich gry są przede wszystkim sposobem na relaks i radzenie sobie ze stresem, rzadziej szukają w nich emocji czy zaciętej rywalizacji, chociaż oczywiście to nie jest reguła i są starsi gracze, którzy osiągają imponujące wyniki w rywalizacyjnych grach sieciowych. Natomiast statystycznie rzecz ujmując, starsi gracze unikają rozgrywek wieloosobowych. Uogólniając, osoby starsze będą miały tendencję do sięgania po gry logiczne czy cyfrowe odpowiedniki tradycyjnych gier.

Jak więc przekonać starszą osobę, która boi się nowej technologii, aby przetańczyła się do korzystania z takiej formy rozrywki?

DG: Ja zacząłbym od pokazania jej rówieśnikom, którzy świetnie sobie z grami radzą. W internecie odnaleźć można liczne artykuły czy nagrania przedstawiające sylwetki „srebrnych graczy”. Także polskich. Taki przykład może być inspirujący, choć zapewne nie dla każdego.

Jedną z konkluzji moich badań jest ta dotycząca konieczności przyjęcia otwartej postawy zakładającej gotowość uczenia się nowych umiejętności,

a także opanowania nieznanych technologii. Jeśli ktoś nie ma w sobie tej otwartości i ciekawości, to wzbudzenie zainteresowania grami może być niewykonalne. Tym niemniej warto zmieniać świadomość osób starszych, bo to jest pierwszy krok do jakiegokolwiek zmiany. Wiele seniorom nawet nie przyszłoby do głowy, że mogą uruchomić grę na komputerze czy telefonie, mimo że te urządzenia są „pod ręką”. 📺

Liczę, że wreszcie dostrzeżemy rolę zabawy, także cyfrowej, w aktywizacji osób starszych. Granie może być sposobem na rozwój ważnych kompetencji (cyfrowych), okazją do nawiązywania relacji czy treningiem fizyczno-mentalnym – jeśli korzystamy z tego medium w odpowiedni sposób.

Rada miasta – krótka ściągą dla mieszkańców

Za nami wybory samorządowe 2024. Podczas pierwszej sesji Rady Miasta Krakowa radni nowo wybrani na IX kadencję RMK złożyli ślubowanie. Przysięgali, iż będą pracować dla dobra i pomyślności Krakowa oraz godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców. Jak będzie wyglądać ich praca przez najbliższe pięć lat? Podpowiadamy, jakie zadania stoją na co dzień przed radnymi Krakowa. Rada Miasta Krakowa (RMK) składa się z 43 radnych, którzy są wybierani w wyborach bezpośrednich. Kadencja rady trwa pięć lat, licząc od dnia wyboru.

Czym zajmuje się Rada Miasta Krakowa?

W największym skrócie: rada uchwała i kontroluje. Radni obradują na sesjach zwyczajnych i nadzwyczajnych zwoływanych przez przewodniczącego RMK. Sesje rady miasta odbywają się co do zasady raz na dwa tygodnie, są otwarte dla publiczności, a dodatkowo obrady można śledzić na żywo online. Rozstrzygnięcia podejmowane są w formie uchwał.

Radzie w pracy pomagają powoływane przez nią komisje, które pełnią funkcje: doradcze, inicjujące działania rady, opiniodawcze i kontrolne.

W strukturze RMK radni mogą tworzyć kluby radnych. Głównym zadaniem każdego z klubów jest wsparcie swoich członków w wykonywaniu obowiązków radnego. Na bazie struktury politycznej Rady Miasta Krakowa powołuje się członków Komisji Główniej. Wybrani do niej zgodnie z zasadą parytetu radni reprezentują stanowiska swoich klubów.

W jakich sprawach decyduje RMK?

RMK decyduje we wszystkich sprawach pozostających w zakresie działania Miasta, o ile ustawy nie stanowią inaczej. To właśnie radni uchwalają m.in. statut miasta, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, a także budżet miasta. RMK określa również kierunki działania prezydenta oraz decyduje o wysokości sumy, do jakiej prezydent może samodzielnie zaciągać zobowiązania. Radni ustalają też wysokość podatków i opłat (w ustawowo określonych granicach). Mogą również wnioskować do prezydenta miasta o sprawozdania z realizacji uchwał oraz za pomocą interpelacji pytać go o sprawy dotyczące miasta i jego mieszkańców.

Decyzja w formie uchwały

Rada Miasta Krakowa podejmuje decyzje w formie uchwał i rezolucji (czyli uchwały

mającej charakter deklaracji, oświadczenia lub wniosku). Podjęcie lub odrzucenie uchwały poprzedza procedura obejmująca kilka etapów: od przygotowania projektu uchwały, poprzez opiniowanie, wprowadzanie poprawek i autopoprawek, dyskusje w trakcie sesji, aż do głosowania.

Tytuły i odznaczenia

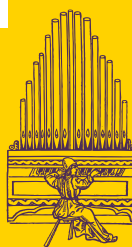
Rada Miasta Krakowa przyznaje na wniosek Komisji Medalu najwyższe odznaczenie Miasta Krakowa – medal Cracoviae Merenti, oraz nadaje najwyższe wyróżnienie – tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa.

Kontakt z radnymi

I na koniec wydanałoby się rzecz oczywista, którą warto jednak powtarzać: mieszkańcy uczestniczą w sprawowaniu władzy w mieście pośrednio, są reprezentowani przez radnych jako ich wyborcy. Dlatego zachęcamy do kontaktu z radnymi. Informacje o ich dyżurach i spotkaniach można znaleźć na stronie: rmk.krakow.pl. Rada Miasta Krakowa ma również swoje profile na Facebooku, Instagramie oraz portalu X (dawnym Twitterze). (ŁN)



 **Kraków**



XXXII

Międzynarodowy Festiwal 2024 Letnie Koncerty Organowe

2 VI – 26 VI 2024

Na wszystkie koncerty wstęp wolny

2 czerwca 2024 (niedziela), godz. 18.30

Bazylika św. Michała Archanioła i św. Stanisława Biskupa OO. Paulinów „Na Skalce”, ul. Skaleczna 15

Recital inauguracyjny

Dariusz Bąkowski-Kois (Kraków)

5 czerwca 2024 (środa), godz. 20.15

Bazylika Świętej Trójcy OO. Dominikanów, ul. Stolarska 12

Bart Jacobs (Bruksela / Belgia)

9 czerwca 2024 (niedziela), godz. 19.00

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa OO. Jezuitów, ul. Kopernika 26

Roman Perucki (Gdańsk)

11 czerwca 2024 (wtorek), godz. 20.00

Bazylika OO. Karmelitów „Na Piasku” ul. Karmelicka 19

Marcin Armański (Świdnica)

14 czerwca 2024 (piątek), godz. 20.15

Bazylika Świętej Trójcy OO. Dominikanów, ul. Stolarska 12

Marco D’Avola (Ragusa / Włochy)

19 czerwca 2024 (środa), godz. 20.00

Bazylika św. Michała Archanioła i św. Stanisława Biskupa OO. Paulinów „Na Skalce”, ul. Skaleczna 15

Henny Heikens (Amsterdam / Holandia)

23 czerwca 2024 (niedziela), godz. 19.00

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa OO. Jezuitów, ul. Kopernika 26

Marcin Kucharczyk (Kraków)

26 czerwca 2024 (środa), godz. 20.00

Bazylika św. Michała Archanioła i św. Stanisława Biskupa OO. Paulinów „Na Skalce”, ul. Skaleczna 15

Recital finałowy

Rolf Müller (Altenberg / Niemcy)

KRAKOWSKIE FORUM KULTURY - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Błonia od zawsze pełniły rozmaite funkcje... / fot. Jan Graczyński

Romowie na krakowskich Błoniach

Michał Koziół

Jak wiadomo, krakowskie Błonia pełniły bardzo wiele funkcji. Urządzano tam wspaniałe uroczystości, wypasano krowy, a czasem zatrzymywały się na nich taborzy Cyganów, czyli Romów. Maria Estreicherówna w swoim nieocenionym „Życiu towarzyskim i obyczajowym Krakowa w latach 1848–1863” pisze, że w 1860 r. ciekawość budzili obozujący na Błoniach „Cyganie, widziani pierwszy raz od dawna w Krakowie”.

Trzy lata później, we wrześniu 1863 r., krakowianie mogli podziwiać kolejny tabor. Jak pisał „Czas”: „Na Błoniach obozują od kilku dni dzicy synowie pus[z]t węgierskich cyganów. Nie są to jednak zwykłe wałęsający się po naszych wsiach i miasteczkach włóczędzy żyjący z żebraniń lub kradzieży, lecz robotnicy wędrowni kotlarskiego rzemiosła. Pięknej postawy, silnie zbudowani, rysów wyrazistych i przenikliwych oczu, cyganie ci noszą się jedni z węgierską, drudzy z banacką w spodnicach [!]. Przewodnik ich z wielką laską srebrem kutą jak marszałek sejmowy lub odźwierny pańskiego domu, panuje nad całą gromadą i reprezentuje ją na zewnątrz”.

Pewna doza krytyki

W późniejszych latach widok taborów spowszedniał, ale zawsze budziły one zainteresowanie. Tak też było pod koniec listopada 1904 r., kiedy to poważny i konserwatywny dziennik „Czas” donosił: „Banda cyganów [!] rozbiła swoje obozowisko na Błoniach naprzeciwko parku Jordana. Przybysze zawitali z Węgier, odbywszy poprzednio wędrowkę po całej Austrii, Francji, Włoszech, Niemczech i Rosji, dlatego w mowie mieszają języki wszystkich tych krajów. Mieszczą się w 7 płóciennych namiotach, zapelnionych pierzynami i poduszkami. Zdumiewa wytrzymałość tych ludzi, koczujących pod płótnem na otwartym [!] polu przy kilku stopniach zimna. Przed namiotami palą wprawdzie ognie, ale [na] ten system ogrzewania zwykły człowiek z pewnością [!] się

nie zgodził. Na cały dzień obozowisko pustoszeje, cyganie włóczą się po Krakowie i sąsiednich gminach i nie zawsze przestrzegają postanowień siódmego przykazania. Wieczorem gromadzą się około ognisk obozowych, a stare cyganki, z fajkami w zębach, wróżą z kart i rąk nawiedzającym cygańskie namioty. Cyganki plotą im niestworzone rzeczy i biorą za to mniej lub więcej hojne datki”.

Czytając powyższą notatkę, odnosi się wrażenie, że jej autor – choć zachował pewną dozę krytycyzmu – uległ jednak urokowi opowieści snutej przez niezmiernych wędrowców.

Licencja na pobyt

Jak widać, na przelocie XIX i XX w. widok wędrujących taborów nie był dla krakowian zaskoczeniem. Nie był też zaskoczeniem dla władz miejskich. Błonia, choć korzystali z nich także mieszkańcy podkrakowskich gmin, od wieków były własnością Krakowa. Z konieczności dochodziło więc do kontaktów magistratu z egzotycznymi przybyszami. Wspominając o tych relacjach, trzeba pamiętać, że cygański vel romski tabor był swego rodzaju instytucją. W krakowskim Archiwum Narodowym szczęśliwie zachował się pochodzący z przełomu XIX i XX stulecia „dziennik podróży” jednego z takich taborów. Jest to zeszyt, w którym lokalne władze, czyli burmistrzowie, wójtowie albo komendanci miejscowego posterunku żandarmerii, a czasem nawet sam starosta, podpisem oraz pieczęcią potwierdzały przebywanie wędrujących Romów

w danej miejscowości. Oczywiście tabory zatrzymywały się w miejscach niezbyt odległych od centrum miasta czy miasteczka, a jednocześnie gwarantujących swobodę oraz dostęp do wody. W Krakowie takim właśnie miejscem były Błonia.

Relacje między magistratem a taborami nie zawsze układały się idyllicznie. Na przykład 22 lipca 1896 r. połowy – czyli miejski funkcjonariusz pilnujący porządku na Błoniach – Józef Mikołajczyk wezwał obozujących na Błoniach Romów do natychmiastowego opuszczenia tego miejsca. Stało się tak, choć mieli oni „licencją na 14 dniowy pobyt na błoniach krakowskich”. Dokument taki wydał adiunkt w Wydziale III Magistratu nazwiskiem Stanisław Grosser, który nie wiedział, jaką popełnia pomyłkę i jaką burzę ściąga na swoją głowę. Można tylko domyślać się, że z zawstydzeniem czytał urzędową notatkę następującej treści [pisownia oryginalna]: „Cygan jeden otrzymał z Wydziału III-go z podpisem p. adjunkta Grossera licencją na 14-dniowy pobyt na błoniach krakowskich. Stało się to wskutek nieznanomości rozporządzeń władz wyższych, które do niniejszego aktu poleciłem dołączyć, w celu aby je pp. urzędnicy Wydziału III odczytali i na przyszłość dla cyganów zbyt gościnnymi nie byli. Wydział III, ani też żaden wydział mgtu błoniami (wydzierżawionymi wojsku) rozporządzać nie może. Kr. 29.7.96”. Pod notatką był podpis ważnej Osoby.

Cieplejsze stosunki z kotlarzami

Notatkę ową otrzymały: Wydział III „w celu odczytania normaliów o postępowaniu z cyganami” oraz ekonomat miejski, „aby błoń zajmować i tamże koni paść cyganom nie pozwalał bez szczególnego upoważnienia Prezydium miasta”.

Lojalnie trzeba przyznać, iż nie zawsze kontakty urzędniczo-romskie kończyły się tak niesympatycznie. Krakowski magistrat często

proszony był przez wędrownych cygańskich kotlarzy o wydawanie „licencji na wykonywanie kotlarstwa wędrownego na jeden rok”. Licencje takie chętnie wydawano, pobierając tylko przewidzianą przepisami, niezbyt wygórowaną opłatę w wysokości jednego guldena.

Nawet w trudnych i głodnych latach I wojny światowej pojawiały się na Błoniach tabory. Patrzone na nie niechętnie, a zdaniem krakowskiej prasy „sąsiedztwo ich z wydzierżawionymi [!] ludności działkami ziemi, odsadzonymi jarzynami, ziemniakami i t. p., mimo malowniczości ich koczowniczego obozowiska, jest również co najmniej niepożądane”.

Grupa artystyczna

Prawdopodobnie ostatnim śladem obecności taborów w Krakowie jest notatka, która ukazała się w „Dzienniku Polskim” 1 listopada 1956 r. Dotyczyła ona smutnego losu sukki głodzonej i „trzymanej na poskręcany, duszącym łańcuchu”. Jednak w tym przypadku obóz funkcjonował nie na Błoniach, lecz przy ul. Kawiry. Jednak nie tylko kotlarze romscy odwiedzali Kraków. Potwierdza to notatka, która ukazała się 15 listopada 1913 r. na łamach „Ilustrowanego Kuryera Codziennego”: „W znanej kawiarni »Elite« (Kraków, ul. Grodzka 42) rozpoczyna wieczorne koncerty słynna na cały świat Magnacka Orkiestra Cygańska dyrygowana przez artystę-wirtuoza Barbary Józka (Dombavary). Muzykalni synowie węgierskich puszt niedoścignieni swymi produkcjami artystycznymi zwrócili na siebie uwagę bardzo wysoko postawionych osobistości. I tak wyszczególnieni zostali przez kedywa Egiptu, następcę tronu niemieckiego w czasie jego pobytu w Baden-Baden, przez króla angielskiego, następcę tronu arcyk. Franciszka Ferdynanda, itd. Dla Krakowa będzie niewątpliwie sensacją szereg koncertów, jakie artyści-cyganie już z dniem 16-go bm rozpoczną w pięknej renomowanej kawiarni »Elite«”.

**Na przelocie XIX i XX w.
widok wędrujących taborów nie
był dla krakowian zaskoczeniem.
Nie był też zaskoczeniem dla
władz miejskich.**

Kalendarium krakowskie

8 maja 1953

Umiera Józef Rybak, generał Wojska Polskiego, rzekomy autor wydanych w 1954 r. „Pamiętników generała Rybaka”, spisanych przez Arnolda Mostowicza.

9 maja 1989

„Obywatelskie Biuro Wyborcze bezpartyjnego kandydata na senatora prof. Aleksandra Krawczuka mieści się w Domu Kultury »Podgórze«, przy Rynku Podgórskim 14. Czynne od godz. 9 do 20. Zaprasza wszystkich sympatyków i zwolenników Profesora!”

11 maja 1889

„Straż policyjna wskutek odbytej rewizji u znanych ptaszników w Dąbiu, na Grzegórkach, w Nowej Wsi i na Krowodrzy, zabrała 15 sztuk ptaków śpiewających, które zaraz na wolność wypuszczono, oraz klatki, potrzaski i 4 sieci do łowienia ptaków. Wzmiankowanym ptasznikom pociągnięto do odpowiedzialności”.

13 maja 1703

Sufragan krakowski ks. bp Kazimierz Łubieński konsekruje kościół Kapucynów.

14 maja 1904

Na ul. Długiej zatrzymano uczestników wesela, którzy dzikimi krzykami wywołali zbiegowisko uliczne.

15 maja 1989

„Szwajcarzy, lat 28. 36. 40 – poślubią Polki »Przyjaźń«, Kraków 65, skrytka 71”.

16 maja 1818

Biskup Jan Paweł Woronicz dokonuje konsekracji krakowskiego domku loretańskiego.

17 maja 1989

„Dziennik Polski” donosi: „Wczoraj rano benzyny w Krakowie prawie nie było”.

Nowelizacja zapisów o parku kulturowym w Nowej Hucie

20 marca Rada Miasta Krakowa przyjęła uchwałę w sprawie zmian niektórych zapisów dotyczących Parku Kulturowego Nowa Huta. Chodzi m.in. o rekonstrukcję neonów.

Podjęte działania były odpowiedzią na postulaty mieszkańców, przedsiębiorców, a także instytucji funkcjonujących na tym terenie. Konieczność zmiany regulacji została również podyktowana wejściem w życie tzw. uchwały krajobrazowej.

Zakres wprowadzonych zmian dotyczy m.in. dopuszczenia rekonstrukcji neonów historycznych oraz sytuowania nowych szyldów w formie neonów powyżej linii parteru i na dachach budynków, doprecyzowania zasad sytuowania szyldów oraz sposobu pomiaru gabarytów szyldów płaszczyznowych. Rozszerzono również katalog dopuszczający ograniczenie transparentności przeszkleń m.in. o możliwość umieszczania dekoracji okolicznościowych i prac plastycznych na przeszkleniach w lokalach prowadzących działania

na rzecz dzieci, młodzieży i seniorów, umieszczania menu na przeszkleniach w lokalach prowadzących działalność gastronomiczną, a także umieszczania informacji o aktualnej ofercie podmiotu prowadzącego działalność kulturalną lub trwającym w lokalu wydarzeniu artystycznym, muzycznym lub literackim. Przychylnono się również do propozycji umożliwiającej eksponowanie towarów (kwiatów, owoców, warzyw) przed obiektem, w którym prowadzona jest ich sprzedaż. Wprowadzono też zapisy dotyczące sytuowania urządzeń nagłaśniających i klimatyzujących, anten telewizyjnych oraz paneli fotowoltaicznych i kolektorów słonecznych na budynkach wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków.

Przed przekazaniem do Rady Miasta Krakowa projekt uchwały został poddany konsultacjom społecznym, które odbyły się w sierpniu i wrześniu 2023 r., oraz został zaopiniowany przez Urząd Miasta Krakowa, jednostki miejskie oraz Małopolskiego Województwa Konserwatora Zabytków.

Regulacje wejdą w życie po upływie trzech miesięcy od dnia publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego, która miała miejsce 29 marca 2024 r. (red.)



Kraków z dofinansowaniem na cyberbezpieczeństwo

Gmina Miejska Kraków otrzymała dofinansowanie w wysokości 850 tys. zł na realizację projektu „Cyberbezpieczny Kraków”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Funduszy Europejskich na Rozwój Cyfrowy w latach 2021–2027. Projekt „Cyberbezpieczny Kraków” realizowany jest w wyniku naboru przeprowadzonego przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa w partnerstwie z Naukową i Akademicką Siecią Komputerową – Państwowym Instytutem Badawczym.

Głównym celem projektu jest zwiększenie poziomu bezpieczeństwa informacji Gminy Miejskiej Kraków poprzez wzmocnienie odporności oraz zdolności do skutecznego zapobiegania i reagowania na incydenty w systemach informatycznych. Dofinansowanie zostanie przeznaczone przede wszystkim na:

- wdrożenie w urzędzie środków zwiększających odporność na ataki z cyberprzestrzeni,
- podniesienie poziomu wiedzy i kompetencji pracowników na temat Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji wdrożonego w urzędzie,

- przeprowadzenie audytów Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji potwierdzających uzyskanie wyższego poziomu odporności na cyberzagrożenia. (red.)



Nowy adres komendy Straży Miejskiej Miasta Krakowa

22 kwietnia zmieniła się lokalizacja komendy Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Funkcjonariusze przenieśli się z budynku przy ul. Dobrego Pasterza 116 do nowej siedziby przy al. Jana Pawła II 188. Adresy czterech oddziałów krakowskiej straży miejskiej pozostają bez zmian. Więcej informacji na stronie internetowej: strazmiejska.krakow.pl.

 **Kraków**

Testy na HIV
Тести на ВІЛ
HIV tests

- Anonimowo, bezpłatnie, dla każdego mieszkańca
- безкоштовно, анонімно, для всіх мешканців
- Free-of-charge, anonymously, for all residents

Kraków • pl. Szczepański 3 • 15:00–18:00

rejestracja • реєстрація • registration: stowarzyszeniejedenswiat.org



JADALNY KRAKÓW FEST

WSPÓLNY STÓŁ I RELACJE

18.05.2024 | WESOŁA
w godzinach 10⁰⁰ - 16⁰⁰

W PROGRAMIE:

warsztaty | strefa piknikowa | wege foodtrunki |
wspólne sadzenie i wiele innych atrakcji!



JADALNY
KRAKÓW



Organizatorzy:



Partnerzy:



Artyści, pisarze i dziennikarze, a także wiceminister kultury wspólnie z bibliotekarzami będą pomagać czytelnikom wypożyczać i przyjmować książki, rozmawiać o nich i polecać tytuły do lektury!



znani za ladą

w Bibliotece Kraków

13 maja (poniedziałek) **2024**
godz. **17.00 - 18.00**

Jacek Bańka | Filia nr 40, ul. Łużycka 55

Dominika Bednarczyk-Krzyżowska | Filia nr 24, ul. Na Błonie 13d

Krzysztof Bochenek | Filia nr 32, ul. Żywiecka 32

Barbara Gawryluk | Filia nr 48, os. Bohaterów Września 26

Krzysztof Głuchowski | Filia nr 8, ul. J. Brodowicza 1

Marcin Koszałka | Filia nr 21, ul. Królewska 59

Justyna Nowicka | Filia nr 22, ul. H. Sienkiewicza 2

Andrzej Sikorowski | Filia nr 3, pl. J. Nowaka-Jeziorańskiego 3

Ishbel Szatrawska | Biblioteka Główna, ul. Powroźnicza 2

Edyta Świętek | Filia nr 53, os. Stalowe 12

Łukasz Wojtusik | Filia nr 31, ul. J.K. Przyzby 10

Leszek Wójtowicz | Filia nr 50, os. Kościuszkowskie 5

Andrzej Wyrobiec | Filia nr 44, ul. Spółdzielców 3

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA